

**XVII SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
KADENCJI
2018-2023**

23 stycznia 2020 roku

Protokół Nr XVII/2020 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 23 stycznia 2020 roku

Radnych ogółem - 21

Radnych obecnych na sesji – 21

Listy obecności Radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr **1** do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Górski, na podstawie podpisanej listy obecności stwierdził quorum i o godzinie 10:25 otworzył XVII sesję Rady Miejskiej w Wołominie.

Pkt.1.

Sekretarzem obrad wybrany został radny Piotr Sikorski w obecności 19 radnych w głosowaniu jawnym za 18 głosów , przeciw 0, wstrz. 1

W związku z przesłanym przez Komisarza Wyborczego postanowieniem o obsadzeniu mandatu radnego Rady Miejskiej w Wołominie (w związku z wygaśnięciem mandatu radnej Doroty Penger), na mocy którego radnym został pan Marcin Godlewski, nastąpiło przyjęcie ślubowania. Kopia postanowienia nr 11/2020 stanowi załącznik nr **2** do niniejszego protokołu.

Pkt. 2.

Porządek obrad wraz z projektami uchwał i informacją o terminie sesji radni otrzymali w ustawowym terminie. Treść przesłanego porządku obrad stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

poinformował, że wpłynęły do RM w Wołominie wnioski o wprowadzenie do porządku obrad 3 projektów uchwał oraz wycofanie 1 projektu uchwały z porządku obrad.

I tak:

1. Wniosek o wycofanie z porządku obrad sesji Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 23 stycznia 2020 roku projektu uchwały ws ustalenia lokalnych standardów urbanistycznych na terenie gminy Wołomin. Wniosek ten stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu

Katarzyna Wójcik- Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Po pytaniu radnego zadany na Komisji Gospodarki i Finansów powstały pewne wątpliwości czy podjęcie takiej uchwały będzie korzystne i zgodne z przepisami.

Wniosek o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały ws ustalenia lokalnych standardów urbanistycznych na terenie gminy Wołomin został przyjęty w obecności 21 radnych w głosowaniu jawnym za 21 głosów, przeciw 0, wstrz.0

2. Wniosek o wprowadzenie do porządku obrad sesji Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 23 stycznia 2020 roku projektu uchwały ws przyjęcia stanowiska dotyczącego obchodów 100. Rocznicy Bitwy Warszawskiej. Wniosek ten stanowi załącznik nr **5** do niniejszego protokołu

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Termin obchodów 100. Rocznicy Bitwy Warszawskiej zbliża się bardzo szybko i ta uchwała ma na celu podkreślenie jak te wydarzenia oraz miejsce gdzie siedziały są dla nas ważne.

Wniosek o wprowadzeniu do porządku obrad projektu uchwały ws przyjęcia stanowiska dotyczącego obchodów 100. Rocznicy Bitwy Warszawskiej został przyjęty w obecności 21 radnych w głosowaniu jawnym za 21 głosów, przeciw 0, wstrz.0

3. Wniosek o wprowadzenie do porządku obrad sesji Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 23 stycznia 2020 roku projektu uchwały ws zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina. Wniosek ten stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

uchwała dotyczy zawarcia umowy najmu z Polskimi Kolejami Państwowymi S.A., chodzi o teren przy ul. Żelaznej w celu budowy centrum przesiadkowego w ciągu tej ulicy. Jesteśmy po zakończonych negocjacjach z PKP S. A., czeka nas teraz podpisanie umowy i w związku z tym oczekujemy od RM poparcia, ponieważ wynegocjowana umowa jest obciążona ryzykiem ze względu na zapis, którego nie dało się z niej usunąć, tj. w przypadku specjalnych inwestycji państwowych, trzeba będzie zrezygnować z naszej inwestycji bez żadnego odszkodowania. Umowa była negocjowana od marca 2019 roku. Z jednej strony mamy ryzyko wynikające z tego zapisu a z drugiej, jeśli nie podpiszemy umowy, to uciekają nam pieniądze z dofinansowania. Z jednej strony jest ryzyko ale też działamy na rzecz mieszkańców, bo dzięki tej umowie zrobimy ul. Żelazną, zbudujemy wyjście na stację PKP Wołomin, dzięki temu będzie bezpiecznie. Skorzystają na tym przede wszystkim mieszkańcy, ale także wszyscy pasażerowie PKP, ponieważ w tej chwili jest tam bardzo niebezpiecznie.

Magdalena Zych- radna

zapytała czy gdyby w związku z zapisem w umowie, trzeba było inwestycję przerwać, to czy pieniądze z dotacji Gmina będzie musiała zwrócić?

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

odpowiedział, że największy problem z tą umową jest taki, że np. w miejscu gdzie dzisiaj jest przystanek autobusowy, zajezdnia, zapadłaby decyzja takiej specjalnej inwestycji państwowej (nikt nie wie co to dokładnie znaczy), niestety my będziemy musieli usunąć się z tego terenu i z inwestycji zrezygnować. Gdyby to nastąpiło, trzeba będzie dotację wraz z odsetkami zwrócić bez żadnego odszkodowania z PKP. Tak więc mamy z jednej strony dbałość o bezpieczeństwo mieszkańców a z drugiej ryzyko utraty tych środków. Trzeba jeszcze dodać, że ta umowa jest na czas określony do czasu trwałości projektu, do czerwca 2027 roku. Po tym czasie, zgodnie z warunkami umowy, jeśli PKP nie zgodzi się na jej przedłużenie lub rozliczenie tego co powstanie, również inwestycję trzeba będzie „zwinąć”.

Magdalena Zych-radna

Jaką mamy pewność, że PKP w trakcie trwania inwestycji, nie zmieni zdania co do umowy albo jej nie zerwie? Jak wiadomo w dniu wczorajszym, tj 22 stycznia miało się odbyć spotkanie z PKP, na które nikt z PKP nie dotarł.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

PKP rozpoczyna nowe inwestycje związane z modernizacją linii od Stacji PKP Słoneczna. Na zaplanowanym na wczoraj spotkaniu chcieliśmy się dowiedzieć więcej na temat tych inwestycji oraz czy mamy gwarancje trwałości omawianego wyżej projektu. Niestety nikt z PKP się nie pojawił i nie mamy żadnych informacji. PKP S. A. nie chciało wziąć na siebie ryzyka i zagwarantować na trwałość tego projektu, natomiast druga spółka PKP PLK w Siedlcach wzięła na siebie tę odpowiedzialność i zagwarantowało nam 7 lat trwałości projektu. Efekt jest taki, że np. w Duczkach możemy formalnie realizować inwestycje-parking przy ul. Przytorowej, natomiast tutaj nie możemy realizować inwestycji przy ul. Żelaznej. PKP jasno określiło, że więcej już w tej umowie nie zrobi, zarząd postanowił, że nie zaakceptuje zmiany zapisu o trwałości projektu, więc albo podpisujemy i bierzemy na siebie to ryzyko, albo nie podpisujemy i tracimy 3 mln dofinansowania.

Ryszard Madziar- radny

Zapytał jaki jest czas realizacji tej inwestycji?

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Do 2021 roku musimy to zrealizować. Jeżeli umowa zostanie podpisana, to na początku drugiego kwartału ogłaszamy przetarg.

Wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały ws zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina obrad został przyjęty w obecności 21 w głosowaniu jawnym radnych za 21 głosów, przeciw 0, wstrz. 0

4. Wniosek Klubu Radnych Rady Miejskiej w Wołominie POZYTYWNY WOŁOMIN o wprowadzenie do porządku obrad sesji Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 23 stycznia 2020 roku projektu uchwały ws przyjęcia stanowiska w zakresie gospodarki odpadami.

Edyta Babicka- Przewodnicząca Komisji Gospodarki i Finansów

Jest to uchwała intencyjna, upoważniająca Przewodniczącą Rady Miejskiej w Wołominie do przekazania jej do najwyższych organów państwowych. Projekt tej uchwały jest następstwem całej dyskusji, która miała miejsce na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów.

Wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały ws przyjęcia stanowiska w zakresie gospodarki odpadami został przyjęty w obecności 21 radnych w głosowaniu jawnym za 15 głosów, przeciw 0, wstrz. 6.

Porządek obrad został przyjęty w obecności 21 radnych w głosowaniu jawnym za 21 głosów, przeciw 0, wstrz. 0

Marek Górski- Przewodniczący Rady

ogłosił 3 minuty przerwy w obradach.

Pkt 3.

Protokół z XV sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 26 listopada 2019 roku został przyjęty w obecności 16 radnych w głosowaniu jawnym za 15 głosów, przeciw 0, wstrz. 1

Pkt. 4.

Protokół z XVI sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 17 grudnia 2019 roku został przyjęty w obecności 19 radnych w głosowaniu jawnym za 18 głosów, przeciw 0, wstrz. 1

Pkt 5.**Edyta Babicka- Przewodnicząca Komisji Gospodarki i Finansów**

Komisja Gospodarki i Finansów spotkała się dnia 21 stycznia 2020 roku. Członkowie komisji opiniowali projekty uchwał na sesję. Wszystkie zostały zaopiniowane pozytywnie. Podczas posiedzenia Komisji odbyła się długa dyskusja na temat gospodarowania odpadami komunalnymi. Obecni na posiedzeniu naczelnicy, pracownicy i Prezes Miejskiego Zakładu Oczyszczania w Wołominie starali się odpowiadać merytorycznie na zadawane pytania. Obecni byli również mieszkańcy Wołomina, m.in. Zastępca Prezesa Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, którzy przedstawili swoje pomysły jak i obawy co do nowych regulacji wynikających z ustawy. Poruszony został również temat możliwej zmiany metody ustalania za gospodarowanie odpadami komunalnymi, aby jeszcze bardziej uszczelnić system rozliczania tych opłat. Temat ten będzie kontynuowany w drugim kwartale br. Jest on jednym z punktów planu pracy Komisji Gospodarki i Finansów na 2020 rok, który został przyjęty przez jej członków.

Magdalena Zych- Wiceprzewodnicząca Komisji Gospodarki i Finansów

Oczytała plan pracy Komisji na 2020 rok.

Edyta Babicka- Przewodnicząca Komisji gospodarki i Finansów

Dodała, że do planu pracy na 2020 rok dodaje się jeszcze punkt dotyczący powołania zespołu do prac związanych z gospodarką odpadami komunalnymi, który zaproponował radny Kazimierz Tarapata.

Karol Cudny- radny

Zapytał Przewodniczącą Komisji Gospodarki i Finansów jakie kroki zamierza podjąć Spółdzielnia Budownictwa Mieszkaniowego?

Edyta Babicka- Przewodnicząca Komisji Gospodarki i Finansów

Odpowiedziała, że Prezes wystosował pismo do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Wołominie, w którym podał kilka punktów, które go niepokoją. Na część tych wątpliwości dostał odpowiedź już na posiedzeniu Komisji, część z nich będzie jeszcze dyskutowana. Dodała jeszcze, że jeśli radni sobie życzą, to nie powinno być problemu z udostępnieniem tego pisma.

Karol Cudny- radny

Zapytał, czy oprócz wątpliwości i pytań do Rady w wystąpieniu Wiceprezesa Spółdzielni zawarte były również pomysły i działania Spółdzielni w tej kwestii, ponieważ w dużej mierze to jak są gromadzone i rozliczane odpady komunalne zależy właśnie od niej.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że odbył spotkanie z Prezesem Spółdzielni i pismo o którym mowa, zostało złożone na jego prośbę. Kilka punktów z tego pisma już wykluczone z realizacji, ponieważ nie są zgodne z ustawą o gospodarowaniu odpadami. Natomiast jeżeli chodzi o działania Spółdzielni, to pan Prezes odbył spotkanie z Prezesem Miejskiego Zakładu Oczyszczania, na którym panowie rozmawiali m.in. na temat odbioru odpadów gabarytowych czy poremontowych a także większej częstotliwości odbioru poszczególnych frakcji odpadów

w tym komponentów bio. Trwają rozmowy na temat sposobu zbierania np. koszonych traw czy grabionych liści, tak aby było to robione bardziej efektywnie, tj np. większe worki czy kontenery stawiane sezonowo. Trwają także rozmowy na temat pomysłu radnego Kazimierza Tarapaty, aby powołać zespół, który będzie pracował nad rozwiązywaniem problemów związanych z efektywnym zbieraniem odpadów na osiedlach mieszkaniowych.

Wojciech Plichta- Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu

Nie spotkała się.

Piotr Sikorski- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa odbyło się dnia 20 stycznia 2020 roku. Opiniowała projekty uchwał na dzisiejsza sesję. Wszystkie projekty zostały pozytywnie zaopiniowane. Oprócz tego odbyła się dyskusja na temat spraw bieżących. Na posiedzeniu byli obecni przedstawiciele Straży Miejskiej, Zastępcy Burmistrza. Na posiedzeniu został również przygotowany plan pracy Komisji na 2020 rok, który został odczytany.

Karol Cudny- Przewodniczący Komisji Edukacji

Komisja Edukacji odbyła się w dniu 22 stycznia 2020 roku. Jej posiedzenie rozpoczęło się w Szkole Podstawowej nr 4 w Wołominie. Podczas posiedzenia analizowane były warunki w jakich uczą się uczniowie szkoły. Komisja bardzo dobrze oceniła pracę dyrektora placówki.

Komisja pozytywnie zaopiniowała uchwały na dzisiejsza sesję.

Prowadzona była dyskusja na temat potrzeb pomocy psychologicznej-pedagogicznej jakie zgłaszają rodzice dzieci.

Komisja przyjęła także plan pracy na 2020 rok. Został on przedstawiony przez Przewodniczącego.

Agata Bochenek- Przewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i Petycji

Komisja Skarg Wniosków i Petycji nie spotkała się. Przewodnicząca jako członek Komisji Kultury i Sportu poinformowała, że członkowie tejże komisji bywają na różnego rodzaju wydarzeniach kulturalnych i także mają przygotowany plan pracy, który zostanie zaopiniowany na najbliższym posiedzeniu.

Edyta Babicka- radna

Zapytała czy na dzień dzisiejszy są w toku jakieś nierozpatrzone jeszcze skargi czy wnioski?

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że aktualnie są do rozpatrzenia 4 skargi. Zostały przesłane przedłużenia terminów ich rozpatrzenia z uwagi na sytuację osobową w Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Paweł Rozbicki- Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Komisja Rewizyjna odbyła posiedzenia 3 razy od ostatniej sesji, podczas których opracowywała protokół z kontroli w Miejskim Domu Kultury w Wołominie. Protokół został odczytany.

Przewodniczący poinformował, że protokół został przyjęty i podpisany przez wszystkich członków Komisji, tj. Aneta Adamus, Robert Kobus, Karol Cudny, Paweł Rozbicki oraz Dyrektor MDK w Wołominie panią Martę Rajchert.

W protokole został również zawarty wniosek radnego Roberta Kobusa, który stwierdził, że wobec ujawnionych dodatkowych okoliczności wymagających wyjaśnień, Komisja wnosi o wyznaczenie nowej kontroli w MDK w pierwszej połowie 2020 roku. Przewodniczący Komisji przedstawił plan pracy Komisji na rok 2020.

Robert Kobus- radny

Poinformował, że protokół z kontroli podpisał ale z uwagami oraz, że nie zgadza się z podanymi datami przeprowadzania kontroli w Miejskim Domu Kultury. W Związku z tym zapytał Przewodniczącego Rady Miejskiej jak było datowane upoważnienie do przeprowadzenia kontroli i czy był wniosek o przedłużenie tego upoważnienia.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że tak, był taki wniosek, ale on nie wyraził na to zgody, ponieważ przed tym wnioskiem dostał informacje, że kontrola została zakończona. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że radny Robert Kobus ma uwagi co do tej kontroli. Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o naniesienie tych uwag w protokole pokontrolnym.

Pkt 6.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz

Odczytała informację o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie. Informacja ta stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Pkt.7

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Wiecie państwo, że wpłynęło do Rady Miejskiej pismo mieszkańca Wołomina, dotyczące utraty przez jednego z naszych radnych biernego prawa wyborczego i nie może on sprawować funkcji radnego, ponieważ zamieszkał w innej gminie. Takie samo pismo wpłynęło także do Wojewody Mazowieckiego, Komisarza Wyborczego, Marszałka Województwa Mazowieckiego. Zwrotnie wpłynęły pisma od Wojewody Mazowieckiego oraz Komisarza Wyborczego aby podjąć działania dotyczące wyjaśnienia sprawy. W związku z tym do radnego zostało wysłane pismo z prośbą o wyjaśnienie i zajęcie stanowiska w sprawie. Do Rady Miejskiej wpłynęła odpowiedź radnego, że nie zamieszkiwał, nie zamieszkuje i nie zamierza zamieszkiwać w innej gminie. Nie jest to prosta sprawa i na podstawie tylko takiej odpowiedzi nie możemy jako Rada decydować o utracie mandatu. Potrzebne są do tego fakty, które mogłyby pomóc Radzie podjąć decyzję. Przewodniczący potrzebuje upoważnienia Rady, aby podjąć jakiegokolwiek działania w tej sprawie, które nakazał Wojewoda Mazowiecki i Komisarz Wyborczy. Poprosił o wypowiedź radcę prawnego, aby poinformował Radę, do czego jest zobowiązana w zaistniałej sytuacji.

Dariusz Tomczyk- radca prawny

Zarówno Wojewoda Mazowiecki jak i Komisarz Wyborczy nakazał Radzie przeprowadzenie postępowania w tym zakresie, aby zweryfikować okoliczności, które są podawane w nadesłanym przez mieszkańca piśmie. Jednym z elementów tego postępowania dowodowego są wyjaśnienia złożone przez osobę zainteresowaną, które zostały już przedłożone. Natomiast to postępowanie dowodowe zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem sądowo-administracyjnym powinno być dodatkowo uzupełnione innymi okolicznościami, które mają potwierdzić lub zaprzeczyć twierdzeniom przedstawionym w

piśmie i zobiektywizować informacje zawarte w wyjaśnieniach złożonych przez radnego. Rada nie może nie zająć się tą sprawą uznając, że złożone przez radnego wyjaśnienie jest wystarczające i to Rada a nie sam Przewodniczący musi podjąć decyzję dot. postępowania wyjaśniającego. Orzecznictwo sądowo-administracyjne jednoznacznie wskazuje, jak choćby uchwała w składzie 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z 11 grudnia 2017 roku Sygn. akt. II APS 2/17, że to Rada a nie Przewodniczący wykonuje czynności w ramach postępowania dowodowego mające na celu sprawdzić, czy rzeczywiście taka sytuacja nastąpiła, czyli czy doszło do trwałego zerwania więzi radnego z jego gminą. Jest to przesłanka, która stanowi element umożliwiający podjęcie uchwały o wygaszeniu mandatu radnego. W związku z powyższym, zasadnym byłoby, aby upoważnić w formie podjętej uchwały (ponieważ zgodnie ze Statutem Gminy Wołomin Rada wyraża swoje stanowisko, w drodze podjętej uchwały) pana Przewodniczącego aby wystąpił lub występował do osób fizycznych, instytucji, podmiotów aby zobiektywizować te informacje, które wynikają zarówno z wyjaśnień radnego jak i z informacji, która jest przekazywana przez osobę (po raz drugi wpłynęło takie pismo) i zawiera dokumentację fotograficzną, która wg niej ma być dowodem na to, że nastąpiło trwałe zerwanie więzi radnego z Gminą Wołomin. W związku z tym, rekomendowanym jest uzupełnić porządek obrad i aby Rada podjęła stosowną uchwałę upoważniającą pana Przewodniczącego, do tego aby w ramach postępowania wyjaśniającego, wystąpił do określonych osób czy podmiotów, aby w oparciu o posiadane przez te podmioty, osoby wiedzę wzbogacić ten materiał dowodowy, a następnie Rada dokona jego oceny, czy jest on wystarczający do podjęcia stosownej decyzji.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Poprosił o odniesienie do tego tematu radnego Ryszarda Madziara.

Ryszard Madziar- radny

Odpowiedział, że odniósł się już do tego tematu w piśmie, które zostało również przekazane wszystkim radnym.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Tak, oczywiście wpłynęło takie wyjaśnienie i zostało ono przekazane radnym. Jednak Wojewoda Mazowiecki nakazuje Radzie podjąć czynności wyjaśniające. W związku z tym zwrócił się do radnych aby odnieśli się do sytuacji.

Przewodniczący powiedział, że zwołał dwa dni temu zespół, który składał się z przewodniczącego jednego z Klubów Radnych i wiceprzewodniczącego drugiego Klubu Radnych, przedstawił zaistniały problem, bo problemem jest podważanie autorytetu i funkcji radnego. Poprosił o to, aby Rada podjęła decyzje jakie działania podjąć. Na tym spotkaniu był radny Piotr Sikorski, radny Bogdan Sawicki, do rozmowy dołączył także radny Kazimierz Tarapata. Każdy z panów miał możliwość wypowiedzieć się.

Przewodniczący poinformował, że jeżeli dostanie od Rady upoważnienie aby prowadzić czynności w tej sprawie, to to zrobi, jeżeli nie to nie będzie podejmował takich działań.

Andrzej Fuśnik- radny

Związki radnego Ryszarda Madziara z Gminą Wołomin są bardzo silne i wszyscy o tym dobrze wiedzą. Tutaj mieszka, tu chodzą do szkoły jego dzieci, tu się rozlicza z podatków. Sam wniosek, anonimowy wniosek, nie może być podstawą do tego aby wszczynać postępowanie o uchylenie mandatu. Oczywiście inną sprawą jest odpowiedź na pismo pana Wojewody, jakie działania należy podjąć i podjęliśmy w tej sprawie, a inną sprawą jest próba wygaszenia mandatu, tylko na podstawie anonimu. Tym bardziej, że art. 64 § 1

KPA mówi w sposób jednoznaczny „Jeżeli w podaniu nie wskazano adresu wnoszącego i nie ma możliwości ustalenia tego adresu na podstawie posiadanych danych, podanie pozostawia się bez rozpoznania.” W związku z tym radnego dziwi fakt, iż Rada zajmuje się próbą wygaszenia mandatu, a powinna się skupić jedynie na ocenie wyjaśnienia zainteresowanego i udzieleniem informacji zarówno przedstawicielowi Rządu w terenie czyli panu Wojewodzie jak i Komisarzowi Wyborczemu. Dlatego też radny wniósł o pozostawienie wniosku o wygaszenie mandatu radnego bez rozpoznania, natomiast zgodnie z pismem pana Wojewody wniósł o udzielenie odpowiedzi jakie czynności podjęliśmy w sprawie wyjaśnienia zaistniałej sytuacji.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Właśnie o to chodzi, że póki co podjęliśmy tylko jedną czynność, czyli wezwanie do złożenia wyjaśnień. Jednak należy posłuchać tu także strony prawnej, ponieważ na wspomnianym wcześniej spotkaniu padł temat innej radnej, której sprawa miała być rozpatrywana przez Radę, ale to były zupełnie inne procedury i Rada była tam zobowiązana terminami. Terminy te nie zostały dopilnowane, ponieważ Przewodniczący o tym nie wiedział i w związku z tym, sprawę przejął Wojewoda. Nie podjął on żadnych działań. I gdyby w tym przypadku Wojewoda również nie podjął działań, to moglibyśmy nie zrobić nic.

Bogdan Sawicki- radny

Zwracając się do Przewodniczącego powiedział, że na wspomnianym spotkaniu radny powiedział wyraźnie, że otrzymał pan odpowiedź od radnego Ryszarda Madziara i tę odpowiedź proszę przesłać Wojewodzie. Rada Miejska ma wiele innych tematów do rozpatrzenia i nie jest żadną komisją śledczą. Wojewoda ma swoje organy prawne i jeżeli uzna za konieczne może ich użyć.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że gdyby to było takie proste to już by to zrobił.

Dariusz Tomczyk- radca prawny

W pierwszej kolejności przypomniał, że Rada zgodnie z § 17. Statutu Gminy Wołomin, swoje stanowiska i opinie wyraża w formie uchwały. Odpowiadając na pytania radnego Andrzeja Fuśnika, który wskazał, że anonim klasyfikuje bezzasadność prowadzonego postępowania. Zadał retoryczne pytanie radnemu czy w związku z powyższym Wojewoda i Komisarz Wyborczy nakazywaliby wszczęcie postępowania wyjaśniającego?

Orzecznictwo sądowo- administracyjne wskazuje jednoznacznie, że wchodząc w tak daleko idącą ochronę, która wynika z wygaśnięcia mandatu radnego, która jest wkroczeniem w materię chronioną konstytucyjnie, czyli materię związaną z czynnym i biernym prawem wyborczym wymaga przeprowadzenia wnikliwego postępowania wyjaśniającego (zaczepnięte z wyroku Trybunału Konstytucyjnego). To nie jest tak, że na podstawie dokumentów, można podjąć jakieś decyzje. Orzecznictwo sądowo- administracyjne w kontekście uchylania uchwał jednoznacznie wskazało, że ze względu na tą szczególną ochronę materii prawa radnego do tego, że został wybrany oraz tego, że osoby, które go wybrały oczekiwałyby, że takie okoliczności zostaną w sposób wszechstronny wyjaśnione. Postępowanie dowodowe wyjaśniające w tym zakresie powinno być wnikliwe. Nie może ono się opierać jedynie na twierdzeniach jednej strony. Radca prawny nie zgodził się ze stanowiskiem radnego Bogdana Sawickiego, który wskazał, że to Wojewoda powinien zająć się tą sprawą. To nie Wojewoda tylko Rada miejska jest właściwa i wynika to wprost z przepisów ustawy o samorządzie gminnym,

która mówi, że to Rada, w oparciu o przeprowadzone postępowanie wyjaśniające, podejmuje uchwałę o tym czy wygasza czy nie wygasza mandat radnemu. Stąd też wskazywanie, że to Wojewoda lub jakkolwiek inny organ jest właściwy do przeprowadzenia tego postępowania nie ma odzwierciedlenia w przepisach ustawy o samorządzie gminnym. Kolejną istotną rzeczą jest to, że na kanwie innych stanów faktycznych, w których takie sprawy były procedowane, były to przesłanki do uchylenia uchwały, w której np. Rada podejmowała uchwałę o niewygaszeniu mandatu, gdy nie było przeprowadzone to postępowanie wyjaśniające i opierało się jedynie na wyjaśnieniach jednej ze stron, ponieważ postępowanie wyjaśniające wymaga wszechstronnego zebrania materiału dowodowego i dokonania oceny czy Rada daje wiarę jednej stronie, tj. wyjaśnieniu pana radnego, czy drugiej stronie w oparciu o zebrane dokumenty. W związku z powyższym, aby nie narażać się na taki zarzut, że Rada już na tym etapie podejmie decyzję, należy zebrać również inne dokumenty, które mogłyby przekonać Radę aby nie uchylała mandatu radnemu. Czy to będzie np. deklaracja o wysokości opłaty za zagospodarowanie odpadów komunalnych złożona w gminie zamieszkania, czy wskazuje Gminę Wołomin składając rozliczenie podatkowe. To są tylko przykłady. Aby nie narażać Rady na przesłanki formalno-prawne do uchylenia takiej uchwały, gdyby taka została podjęta w oparciu jedynie o złożone wyjaśnienia radnego, którego sprawa dotyczy. Aby jednak takie postępowanie wyjaśniające przeprowadzić wymagane jest upoważnienie czy to Przewodniczącego Rady czy to np. powołanej specjalnej komisji, która miałaby się zająć tą sprawą. Chodzi przede wszystkim o to, aby nie dawać przesłanek formalnych do uchylenia takiej uchwały.

Piotr Sikorski- radny

Powiedział, że Rada Miejska nie jest komisją śledczą. Potwierdził, że odbyło się spotkanie, o którym wspomniał pan Przewodniczący i na tym spotkaniu zrozumiał, że do przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego należałoby powołać zespół złożony z przedstawicieli obydwu klubów i Przewodniczącego Rady. To była propozycja Przewodniczącego Rady, który nie chce być posądzony o stronnictwo. Radni, którzy byli na spotkaniu z Klubu PIS nie do końca się z tym zgadzali, jednak wszyscy potwierdzili, że warto byłoby zadać pytanie instytucjom typu szkoła, urząd podatkowy czy to zgłoszenie odbioru odpadów komunalnych. Czy to będzie zespół czy upoważnimy Przewodniczącego jest to sprawa do przedyskutowania dzisiaj. Nie zajmujemy się w tej chwili wygaszeniem mandatu, tylko tematem wyjaśniającym, tym do czego wzywa Radę Wojewoda i Komisarz Wyborczy.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że zakłada, że jest wszystko w porządku, dlatego też to co zasugerował jeden z naszych radnych, tj. wysłanie zapytania do szkoły czy dzieci radnego uczęszczają na terenie Wołomina, zapytanie czy radny złożył deklarację o wysokości opłaty za zagospodarowanie odpadów komunalnych, jest całkowicie zasadne i rozwieje wszelkie wątpliwości. Ponieważ do przewodniczącego dochodzą ciągle jakieś zapytania i wątpliwości w tej sprawie, dlatego też należy temat doprowadzić do końca i sprawę wyjaśnić.

Karol Cudny- radny

Słusznie zauważył radny Piotr Sikorski, że nie mówimy o wygaszeniu mandatu radnemu. Jesteśmy też póki co w takim miejscu, że po jednej stronie mamy pismo, prawdopodobnie anonimowe, a po drugiej stronie mamy słowo radnego, które wygłosił publicznie i je podtrzymuje, ale nie należy zapominać o tym, że radny Ryszard Madziar nie tak dawno

został skazany za pomówienie i to w jego interesie jest to, żeby prawdziwość swojego oświadczenia, które teraz potwierdził na sesji znalazło potwierdzenie w dokumentach i żeby potwierdził swoją wiarygodność. Radny nie widzi powodu, żeby nie urzeczywistnić ideałów Prawa i Sprawiedliwości, a dostarczenie dowodów potwierdzających oświadczenie zainteresowanego nie powinno dostarczyć większych kłopotów. W związku z tym, jeżeli mamy się opierać o dokumenty i podjąć jakąś rozsądną i sprawiedliwą decyzję, to powinniśmy w rozsądnym zakresie zebrać potrzebny materiał. I nie mówimy tu o wysłaniu np. pana Przewodniczącego z aparatem fotograficznym, aby śledził radnego, ale np. miejsce zamieszkania podaje się w szeregu dokumentów, formularzy składanych w różnych instytucjach, dlatego też dla zwykłej uczciwości i przyzwoitości po prostu zapytać takie najbardziej oczywiste organy czy wskazany adres jest na terenie Gminy Wołomin. Jeżeli zgodnie z oświadczeniem pana radnego te dokumenty potwierdzą, że jego miejscem zamieszkania jest Gmina Wołomin, to odmawiamy uchylecia mandatu i sprawa jest załatwiona.

Beata Gomse- radna

Zapytała ile wpłynęło anonimów do Rady Miejskiej i ile z nich było rozpatrywanych. Stwierdziła również, że jeśli i chodzi o takie podejmowanie prawdy, żebyśmy nie byli stronniczy, żebyśmy nie rozpatrywali takich spraw wybiórczo. Radna ma wrażenie, że nie wszystkimi anonimami się zajmujemy.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Pismo zostało podpisane i pismo tej samej treści ta sama osoba wysłała również do Wojewody Mazowieckiego, do Komisarza Wyborczego i te organy wzywają nas do podjęcia działań.

Beata Gomse- radna

odpowiedziała, że o tym wie, ale jej pytanie dotyczyło pisma anonimowego, bo wg niej i nie tylko, jest to anonim. Nie ma tam podanego adresu zwrotnego, jest tam tylko imię i nazwisko tego pana.

Dariusz Tomczyk- radca prawny

powiedział, że Rada w tym przypadku odpowiada na wezwanie Wojewody i Komisarza Wyborczego. Nie jest to, jak sugeruje pani radna, rozpoznanie anonimowej skargi lub wniosku, tylko wykonanie obowiązku, który na Radzie spoczywa, aby przeprowadzić postępowanie wyjaśniające w oparciu o zobowiązanie jakie nakłada nie tylko ustawa, ale przede wszystkim Wojewoda i Komisarz Wyborczy.

Bogdan Sawicki- radny

Uważa, że Rada jest za słabym organem do sprawdzenia tej sprawy i wg niego wnioskodawca lub Przewodniczący powinni złożyć doniesienie do prokuratury, aby sprawdzić kto stoi za tym anonimem i wtedy wszystkie szczegóły prokuratura jawnie prawidłowo wyjaśni.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Nie możemy w ten sposób podchodzić do sprawy. Jeżeli organ nadzorczy zobowiązuje nas do przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, to musimy takie postępowanie przeprowadzić. Jeżeli dziś Rada nie upoważni Przewodniczącego, do prowadzenia działań w tej sprawie, to zostanie to napisane w piśmie do Wojewody, że Rada nie udzieliła Przewodniczącemu legitymacji do prowadzenia działań w przedmiotowej sprawie.

Bogdan Sawicki- radny

Powiedział, że to jest bardzo słuszne i że Przewodniczący nie „otrzyma klapsa”, nie musi się bać Wojewody.

Agnieszka Koza- radna

Wróciła do sytuacji, która miała miejsce w zeszłym roku, kiedy do Wojewody wpłynęło zapytanie jednego z mieszkańców odnośnie wątpliwości dotyczących 9 radnych, którzy nie powinni wg tego mieszkańca sprawować mandatu. Zapytała czy Rada stosuje podwójne standardy, dlatego że nie przypomina sobie aby Rada w tej sprawie podejmowała jakąkolwiek uchwałę upoważniającą pana Przewodniczącą do działania w imieniu Rady. Pisma od Wojewody były, mimo to radni nie dostawali całej korespondencji odnośnie tamtej sytuacji. W tym przypadku radni dostali pełną korespondencję. Dostali wyjaśnienia radnego, dostali pismo z zarzutami, które wpłynęło odnośnie radnego Ryszarda Madziara. Odnośnie tamtej sytuacji radni nie otrzymali nic, oprócz tego, do czego zobowiązał Radę Wojewoda. Druga rzecz, to radna ma wrażenie, że w zależności od okoliczności Rada różnie interpretuje przepisy prawa. Przytoczyła z protokołu wypowiedź pana mecenasa, który mówił, że nie widzi podstaw prawnych aby Rada Miejska, która nie jest właściwym organem do dokonywania ocen, nie jest organem śledczo- dochodzeniowym, żeby dokonywała indywidualnej oceny w jednostkowych przypadkach. Nawet była informacja, że Przewodniczący powinien odpisać Wojewodzie, że to Wojewoda powinien w kolejnym kroku podać co należy zrobić. Radna uważa, że całe to zamieszanie odnośnie tego pisma jest po prostu rozgrywką polityczną.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Nie wiedział, że radni takiej dokumentacji potrzebowali i jeżeli chcą to oczywiście taką dokumentację mogą otrzymać, łącznie z opiniami jakie dołączyły organizacje pozarządowe. Zapytania Wojewody były banalne już w pewnym momencie, ponieważ dotyczyły oceny pracy radnej. Zapytał jak radna Agnieszka Koza ocenia pracę radnej?

Agnieszka Koza- radna

uważa, że wracanie dokumentami do sprawy, która jest już zakończona jest bez sensu. Że ona nie potrzebuje tych dokumentów, ponieważ dokumenty były potrzebne wtedy, gdy Rada rozmawiała o tamtej sprawie. Teraz rozmawiamy o drugiej. Wróciła do niej aby porównać obie sprawy. A na pytanie jak ocenia pracę radnej odpowiedziała, że to wyborcy oceniają.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że nie chce być złośliwy, ale wydaje mu się, że radna Agnieszka Koza chciała podczas omawiania przytoczonej sprawy powołania komisji śledczej.

Powiedział, że docierają do niego różne inne informacje. Wolałby, żeby nie docierały, ponieważ będzie musiał się do tego odnieść i na sesji zapytać te osoby, które mówią o różnych zdarzeniach. Jedną z takich osób jest mieszkanka Radzymina, która powiedziała, że chciałaby się na ten temat wypowiedzieć. Jest to dowód na to, że temat nie jest sztucznie podkręcany. A jeżeli chodzi o tamten anonim sprzed roku, osoba, która go napisał nie zjawiała się nigdy na sesji, była odważna istnieć na Facebook'u. Zaczyna się powoli robić taka zabawa, że każdy kto chce coś powiedzieć niepozytywnego, to napisze to na Facebook'u. Dotyczy to zarówno byłych jak i obecnych radnych. Ludziom brakuje odwagi aby przyjść i przedstawić swoje stanowisko oficjalnie, zaproponować Radzie jakieś rozwiązanie. Radni nie są wszechwidzący. Każdy ma prawo wnieść uwagi do

podejmowanych uchwał i decyzji. I sesja Rady Miejskiej służy temu, aby Rada podejmowała jak najlepsze rozwiązania dla mieszkańców.

Marta Rajchert- mieszkanka Radzimin, radna Rady Powiatu Wołomińskiego

Powiedziała, że mieszka w Radziminie od urodzenia, jest radną powiatową i w poprzedniej kadencji w Radzie Powiatu Wołomińskiego również była podobna kwestia omawiana. Uważa, że radni z Klubu PIS zmienili postawę, bo właśnie w poprzedniej kadencji, byli za tym, aby wygaszać mandaty radnym powiatowym. Natomiast jeżeli chodzi o pana Ryszarda Madziara, to potwierdza, że mieszka on w Radziminie, bo wynajmuje dom od jej znajomej, a ona sam widuje go czasem rano kiedy odprowadza dziecko do szkoły.

Edyta Babicka- radna

Uważa, że Rada nie powinna zajmować się takimi sprawami. Wracając do donosu z poprzedniego roku, odpowiadając na te zarzuty, napisała oświadczenie i dołączyła stosowne dokumenty potwierdzające, że informacje zawarte w donosie nie są prawdziwe. I siedząc tu od przeszło pół godziny, przysłuchując się tej dyskusji, powiedziała, że gdyby temat dotyczył jej, to pierwszą czynnością, którą by dokonała byłoby przedstawienie oświadczenia właściciela nieruchomości, którą rzekomo wynajmuje radny Ryszard Madziar, że nie wynajmuje mu tego lokalu. Radna uważa, że to zamknęłoby temat i Rada nie musiałaby się zajmować tą sprawą, a słowo pana Ryszarda Madziara i słowo właściciela nieruchomości napisane w oświadczeniu byłoby w stu procentach potwierdzone.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że odnośnie wspomnianego przez radną Agnieszkę Kożę donosu, każdy z radnych musiał napisać takie wyjaśnienie do Wojewody i przedstawić stosowne dokumenty. Dodał jeszcze, że również jest zdania, że właściciel nieruchomości powinien napisać oświadczenie, nie wynajmuje domu panu Ryszardowi Madziarowi.

Piotr Sikorski- radny

Dodał, że wyjaśnienia pana Przewodniczącego odnośnie przywołanej sprawy dotyczyły, tego że nie jest on prawnikiem w Zakładzie Energetyki Ciepłej, natomiast radny musiał się tłumaczyć z tego, że rzekomo przyznawał stypendia dla klubu sportowego Huragan. Myśli, że wówczas wszyscy radni wyjaśnili temat i został on zakończony.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że przyznaje publicznie, że nie skończył prawa, prawnikiem nie jest i nie zamierza być. Z wykształcenia jest nauczycielem od technicznych działów. Takie też napisał wyjaśnienie. I jeżeli powstają jakiegokolwiek wątpliwości, to należy je skrócić prostymi wyjaśnieniami.

Karol Cudny- radny

Jeżeli chodzi o przywołaną sprawę sprzed roku, to zarzuty były absurdalne, niepotwierdzone żadnymi dokumentami, które mogłyby je uprawdopodobnić, a treść pisma wskazywała, że jego autor prawdopodobnie w ogóle nie zajrzał do ustaw, które określają warunki, jakie musi spełniać osoba, która ubiega się lub pełni mandat radnego. W jednym przypadku dot. radnej Agaty Bochenek, było uzasadnienie, które się w jakiś sposób potwierdziło. Radny poprosił o potwierdzenie prawnika, że to Rada powinna była się tym

zająć w ciągu 30 dni od daty zaistnienia danej okoliczności, a informacja o tym, że ta okoliczność zaistniała, wpłynęła po tym terminie. W związku z tym Rada nie miała szansy się tym zająć, dlatego wskazała Wojewodę jako organ właściwy do rozpatrzenia tej sprawy, czego Wojewoda do chwili obecnej nie zrobił.

Dariusz Tomczyk- radca prawny

W uzupełnieniu wypowiedzi radnego Karola Cudnego wskazuje, że wniosek dot radnej Agaty Bochenek wpłynął po terminie ustawowym. Tylko w tym ustawowym terminie Rada mogła się zająć tą sprawą. Po upływie tego terminu właściwy jest wyłącznie Wojewoda. Wynika to z przepisów.

Aneta Adamus- radna

Ponieważ przywołane przez radną Agnieszkę Kożę pismo sprzed roku dotyczyło również jej osoby, zwróciła się bezpośrednio do radnej. Powiedziała, że jest zdziwiona jej wypowiedzią, dlatego, że pismo dotyczące grupy radnych nie wskazywało żadnych dowodów oprócz suchych stwierdzeń, z których jednoznacznie wynikało, że osoba pisząca nie miała kompletnie pojęcia o czym pisze. Radna powiedziała również, że miała poczucie, że to w jej interesie było, aby dowieść tego, że w tym donosie była zawarta nieprawda. W związku z tym złożyła stosowne wyjaśnienie, które poparła dokumentami. Radna nie widzi nic złego w tym, że osoba, której dotyczy jakiegokolwiek pismo, nie zgadza się z jego treścią, jest w stanie dowieść nieprawdy składając stosowne dokumenty. Dziwi ją jednak fakt dlaczego oświadczenie radnego Ryszarda Madziara nie zostało potwierdzone jakimikolwiek dokumentami. Na koniec wypowiedzi zapewniła, że swoją sprawę wyjaśniła do końca składając oświadczenie wraz z dokumentami potwierdzającymi i tego samego oczekuje od innych, których dotyczą jakiegokolwiek zarzuty.

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że stoickim spokojem przysłuchuje się dyskusji. Jest zdziwiona, że niektórzy radni kwestionują zasadność przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego i dania możliwości wypowiedzenia się w tej sprawie radnemu Ryszardowi Madziarowi, bo jeżeli dostajemy zarówno od Wojewody Mazowieckiego jak i Komisarza Wyborczego pismo nakazujące przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego, to się z takimi rzeczami nie dyskutuje, bo Rada działa na podstawie przepisów prawa i stosownych ustaw. Pani Burmistrz powiedziała, że wychodzi na chwilę do swojego gabinetu, a radnemu daje szansę na honorowe rozwiązanie tego problemu. Poprosiła aby się zastanowił dopóki ona nie wróci.

Bogdan Sawicki- radny

Rozumie, że państwo radni musieli dowodzić swojej niewinności, bo ktoś popisał różne rzeczy. Wg radnego, gdyby nawet doszło do głosowania w takiej sprawie, to radni mają swój rozum i niemożliwe jest aby wygasili komukolwiek mandat z powodu błahych powodów, ponieważ to społeczeństwo wybiera radnych a nie Rada. Radni nie są władni aby odebrać komuś mandat. To całe postępowanie mija się z celem. Radny uważa, że są drogi prawne, administracyjne i nie znajduje podstaw aby Rada się takimi sprawami zajmowała. Skoro jest odpowiedź radnego, należy ją odesłać Wojewodzie i niech to Wojewoda podejmuje dalsze kroki. Jeśliby doszło do jakiegoś głosowania to radny nie wie ile osób byłoby za czy przeciw.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że jeżeli do tego dojdzie, to zobaczymy jak Rada zagłosuje. Powiedział również, że nie zgadza się z radnym Sawickim. Skoro Wojewoda i Komisarz Wyborczy wzywają nas do podjęcia kroków w tej sprawie, to my jako Rada musimy te kroki podjąć. Przypomniał również, że w tej chwili Rada nie głosuje, nie podejmuje decyzji o uchyleniu mandatu. Przewodniczący prosi radnych o pomoc w wyjaśnieniu tematu, który jest trudny i przeszkadzający w funkcjonowaniu Rady. Wezwał ich do wyjaśnienia i zamknięcia tego tematu.

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że czeka na decyzję radnego Ryszarda Madziara

Ryszard Madziar- radny

Zapytał na jaką decyzję oczekuje pani Burmistrz?

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Odpowiedziała, że oczekuje na honorowe wyjście z tej sytuacji. Powiedziała również, że nie jest tajemnicą, że pan Ryszard Madziar wykonał szereg dziwnych rzeczy szkalujących jej osobę i godność osobistą. W związku z tym odbył się proces sądowy, który pan Ryszard Madziar przegrał. Może już o tym jawnie powiedzieć, ponieważ wyrok jest już prawomocny. Pani Burmistrz dodała, że liczyła na zwykłe ludzkie przepraszam. Nie było tego. Uzasadnienie do wyroku miażdży wiarygodność radnego. W związku z tym wyrokiem radny musiał zwrócić pani Burmistrz koszty sądowe w drodze przekazu pocztowego. Burmistrz odczytała treść przekazu: „PRZEKAZ POCZTOWY, 14 STYCZNIA, NADAWCA: Ryszard Madziar, 05-250 Radzymin, ul.....”

Ryszard Madziar- radny

Powiedział, że to co dziś widzi i słyszy jest dla niego szokiem. Nie spodziewał się takiego seansu nienawiści w jego stronę. Zastanawiał się czy przyjść na sesję, ale skoro omawiany temat dotyczy jego osoby, zdecydował, że przyjdzie. Jest wieloletnim mieszkańcem Wołomina, Burmistrzem, radnym miejskim, powiatowym, teraz ponownie radnym miejskim. Radny powiedział, że nie chce wchodzić teraz już w dyskusje i przepychanki z niektórymi osobami, choć być może niektórzy by tego chcieli, aby przepychać się i obrzucać inwektywami. To nie jest w jego stylu, dlatego pozwoli sobie odnieść się do tego, co usłyszał w jeszcze jednym piśmie. Poprosił radnych o to, że jeśli ktoś ma jeszcze jakieś pytania czy potrzebuje informacji, to on na piśmie się do tego odniesie.

Marek Górski- radny

Powiedział, że nikt nie używa w tej dyskusji inwektyw i nikt nikogo nie obraża, a jedynie jest potrzeba wyjaśnienia całej tej sytuacji. Zapytał czy ten przekaz pocztowy to jest kwestia żartów z Rady czy jest to po prostu pomyłka? Stwierdził także, że radni proponują, aby pan Madziar zwrócił się do właściciela radzymińskiej nieruchomości, aby ten wystawił dokument, który potwierdzi, że pan Madziar tam nie mieszka.

Ryszard Madziar- radny

Jeszcze raz zapewnił, że na piśmie odniesie się do informacji, które dziś usłyszał.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Poprosił radnych o podjęcie decyzji czy upoważniają go w formie uchwały do podjęcia działań w tej sprawie, tj. wysłanie zapytań czy to do szkoły czy innych instytucji. Zapytał także czy radni chcą powołać zespół, który czuwałby nad przebiegiem tego postępowania.

Bogdan Sawicki- radny

Zaproponował, aby dać czas Radnemu Ryszardowi Madziarowi na przedstawienie stosownych dokumentów Przewodniczącemu Rady i być może wtedy temat zostanie zamknięty.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zapytał radnego Ryszarda Madziara czy zobowiązuje się wobec Rady Miejskiej w Wołominie dostarczyć odpowiednie dokumenty, które są potrzebne do podjęcia decyzji? I do kiedy?

Ryszard Madziar- radny

Potwierdził, że ustosunkuje się na piśmie do informacji, które usłyszał jak najszybciej.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że Rada albo uchwałą albo przez aklamację musi zdecydować, czy zgadza się aby pan Ryszard Madziar w ciągu dwóch tygodni dostarczył potrzebne dokumenty. Zapytał czy Radni wyrażają zgodę na takie rozwiązanie?

Rada Miejska w Wołominie przez aklamację podjęła decyzję dotyczącą przedstawienia stosownych dokumentów przez radnego Ryszarda Madziara w terminie 2 tygodni, tj. do dnia 6 lutego 2020 roku.

Ryszard Madziar- radny

powiedział, że pani Burmistrz odniosła się do sprawy, która odbyła się jakiś czas temu przed sądem. Sąd podjął taką decyzję a nie inną, jednak radny ze swej strony chciałby powiedzieć, że w przypadku działań jakie podjął w obronie pracowników MZO, zrobiłby to samo gdyby zaistniała taka sytuacja.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

O godzinie 12:30 ogłosił 15 min przerwy

O 12:55 obrady kontynuowano.

Magdalena Zych- radna

Zgłosiła wniosek o nieczytanie projektów uchwał.

Wniosek o nieczytanie projektów uchwał został przyjęty w obecności 13 radnych w głosowaniu jawnym za 13 głosów, przeciw 0, wstrz, 0.

O godzinie 13:00 salę opuścił radny Ryszard Madziar

Marek Górski- Przewodniczący Rady

W związku z tym, że na sali obrad obecny jest mecenas Maciej Kielbus, który doradza i służy pomocą przy tworzeniu uchwał związanych z gospodarką odpadami komunalnymi, to uchwały związane z tą tematyką zostaną omówione na początku.

Uchwała ws metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia wysokości tej opłaty oraz zwolnienia z części opłaty w związku z kompostowaniem bioodpadów w przydomowym kompostowniku.

Lidia Pacura- Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Zgłosiła autopoprawkę: w §4. było: „w wysokości 50 groszy od stawki w §2.”, jest: „w wysokości 50 groszy od mieszkańca”.

Odczytała §4. po zmianach.

W związku ze zmianą ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, gminy są zobowiązane aby dostosować wszystkie uchwały, które zostały podjęte ws gospodarki odpadami komunalnymi. Część z nich została już zmieniona pod koniec poprzedniego roku, a omawiane dziś dwie uchwały są ostatnimi, które należy zmienić. W związku z tym, że koszty zagospodarowania odpadów bardzo wzrosły, Gmina musi podnieść stawkę podstawową do wysokości 26,50 zł od mieszkańca. Na komisji jeden z radnych poprosił o kalkulację na jakiej podstawie stawka ta została wyliczona, dlatego też radni dostali materiały (materiały te stanowią załącznik nr 8 do niniejszego protokołu), składające się z zestawienia kosztów systemu gospodarowania odpadami w Gminie Wołomin oraz tabeli jak to wygląda w sąsiednich gminach. W uchwale tej jest również propozycja aby zwolnić z części opłaty za gospodarowanie odpadami mieszkańców, którzy posiadają kompostowniki i zobowiązać się kompostować część swoich odpadów. Z wyliczeń wynika, że zwolnienie z tej opłaty powinno wynosić 50 groszy.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów RM w Wołominie jednym z gości był Zastępca Prezesa Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Wołominie. Przedstawił on pewne propozycje dotyczące gospodarki odpadami komunalnymi. Te które są możliwe do wprowadzenia, będą przedmiotem analiz komisji w najbliższym czasie i być może pewne rozwiązania uda się zastosować jak najszybciej. Drugim gościem była mieszkanka Wołomina, która przedstawiła propozycję rozwiązań dotyczących ulg w opłatach za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla rodzin wielodzietnych. Tak naprawdę z jej propozycji nic nie wynika, niestety nie ma możliwości, aby je wprowadzić w życie. Dotyczyły one tego aby weryfikować rodziny wielodzietne i naliczać im ulgi w opłatach za gospodarowanie odpadami na podstawie karty Dużej Rodziny. Niestety nie jest to możliwe, ponieważ w tym programie uwzględniane są także dorosłe dzieci, które często prowadzą już osobne gospodarstwa domowe.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

W uzupełnieniu i w komentarzu do materiałów, które radni otrzymali dodała, że przedstawione 2 tabele pokazują stawki w innych gminach. Jedna z nich pokazuje stawki w 2018, 2019 roku gdy jeszcze gminy nie dostosowały się do obowiązujących przepisów prawa. Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku nakłada taki obowiązek na wszystkie gminy w terminie do 6 września br. Stąd też odbywa się to różnie w czasie ze względu na np. obowiązujące umowy. Gmina Wołomin, na tle innych gmin, w 2019 roku miała jedną z najniższych stawek. Bardzo długo udało się utrzymać bardzo niską stawkę dla mieszkańców. Natomiast druga tabela przedstawia stawki w gminach, które dostosowały

swoje uchwały do obowiązujących przepisów. W tej chwili wchodzi obowiązek selektywnej zbiórki odpadów dla wszystkich, czyli do tej pory była stawka za odpady segregowane i niesegregowane. Stąd też gminy licząc wpływy z opłat brały pod uwagę deklaracje złożone przez mieszkańców. Teraz stawka podstawowa jest dla wszystkich taka sama ze względu na ten właśnie obowiązek selektywnej zbiórki odpadów, natomiast stawka podwyższona będzie stosowana wtedy, kiedy w trybie kontroli okaże się, że ktoś tego obowiązku nie spełnia. Propozycja tej stawki w Gminie Wołomin jest dwukrotnością stawki podstawowej za odpady selektywnie odbierane. Ustawodawca mówi, że może to być nawet czterokrotność stawki podstawowej. Przy i tak już wysokich kosztach obsługi całego systemu dwukrotność tej stawki będzie wystarczająco dolegliwa i spełni swoją funkcję.

Bogdan Sawicki- radny

Zapytał ile jest w Gminie osób, które płaca za odbiór odpadów?

Agnieszka Mikulska- Naczelnik Wydziału Opłat i Podatków Lokalnych

Odpowiedziała, że na chwilę obecną systemem objętych jest 45380 osób. Są to dane z listopada ubiegłego roku. Na pewno uległy zmianie, ponieważ w ostatnim czasie wpłynęło ok 400, 500 nowych deklaracji.

Bogdan Sawicki -radny

Zapytał czy to oznacza, że ok 4000 tys. osób nie jest zgłoszonych? Bo gmina liczy ok 50 tys. mieszkańców.

Agnieszka Mikulska- Naczelnik Wydziału Opłat i Podatków Lokalnych

Tak naprawdę nie ma takiego sztywnego źródła, gdzie można by zweryfikować dokładną liczbę mieszkańców. Oczywiście weryfikujemy np. na podstawie osób zameldowanych, ale jest to niemiarodajne, na podstawie liczby osób deklarujących w rocznych zeznaniach podatkowych, że mieszka na terenie Gminy. Jednak nie są to dane, które są w 100% miarodajne.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Powiedziała, że problem polega na tym, że ustawa o utrzymaniu porządku mówi o osobach, które zamieszkują i produkują odpady na terenie danej gminy. Te osoby nie muszą być zameldowane, mogą się także rozliczać i płacić podatek w każdym innym miejscu. Dlatego też brakuje w tej ustawie jednoznacznego wskazania i powiązania pewnych danych. Stąd też jako Gmina krzyżujemy różne dostępne nam dane, tak aby jak najdokładniej określić liczbę mieszkańców. Gdyby w ustawie znalazł się zapis, że gmina zobowiązana jest dążyć do tego co jest np. w bazie meldunkowej albo w ewidencji ludności. Na ten moment nikt jest w stanie powiedzieć ile dokładnie osób mieszka na terenie Gminy Wołomin.

Bogdan Sawicki- Radny

Czyli, że może przez pewien czas zamieszkiwać na terenie gminy 2 czy 3 tys. osób, które nie złożą deklaracji. Niestety to się odbija na reszcie mieszkańców, bo koszty z tym związane muszą zostać przez nich pokryte.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Niestety to prawda. Była też o tym mowa na Komisji Gospodarki i Finansów. Zmiana, którą teraz musimy wprowadzić związana jest ze zmianą przepisów, ale też zmianie tej towarzyszy bardzo duża zmiana organizacyjna związana z wymianą systemów

informatycznych w Urzędzie. Gdyby nie ta zmiana moglibyśmy zaproponować być może inny sposób naliczania tej opłaty. Na komisji padły różne propozycje, jednak na ten moment, będąc w procesie migracji danych, nie możemy zaproponować innego sposobu rozliczenia. Pani Sekretarz wyraziła swoje zadowolenie, że radni chętnie się włączają przedstawiając swoje propozycje i deklarują swoje zaangażowanie w tym temacie w pracach komisji. Być może wspólna praca nad nowymi rozwiązaniami przyniesie dobre efekty w przyszłości.

Kazimierz Tarapata- radny

Zwrócił uwagę na kwotę zwolnienia z części opłaty za wywóz nieczystości ze względu na kompostowanie części odpadów w wysokości 50 groszy. Radny ma wątpliwości czy jest to kwota wystarczająco zachęcająca. Jego zdaniem bardziej atrakcyjna byłaby kwota 2,50 zł. Wg radnego, za kwotę 50 groszy nie jest opłacalny wywóz odpadów biodegradowalnych.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Ta ulga rzeczywiście nie jest duża. Ale na ten moment tak naprawdę nie wiemy ilu mieszkańców posiada kompostowniki. Przyjęliśmy pewne założenia i np. na 46 tys. mieszkańców ujętych w systemie, 5 tys. zadeklaruje chęć kompostowania, to ta ulga jest wyliczona z szacowanej liczby odpadów, które nie pójdą do zagospodarowania i nie będą odbierane z danych posesji. Ponieważ założenie jest dość ostrożne, stąd ulga na ten moment jest niska. Jeżeli za jakiś czas okaże się, że mieszkańców, którzy deklarują chęć kompostowania jest np. 20 tys. i w związku z tym odbierane jest znacznie mniej odpadów, wówczas można taką ulgę weryfikować.

Kazimierz Tarapata- radny

Uważa, że trzeba jak najszybciej przystosować Gminę do naliczania opłaty za wywóz nieczystości na podstawie zużycia wody. Jest to najbardziej wiarygodny sposób weryfikacji rzeczywistej liczby mieszkańców. Bo tak jak na komisji wspomniał pan Wiceprezes Spółdzielni, są mieszkania, których liczba mieszkańców jest 0, a licznik wody wskazuje, że jest zupełnie inaczej, czyli, że jednak ludzie tam mieszkają, a nie złożyli deklaracji ws opłaty za odbiór odpadów. To samo dotyczy domów czy mieszkań wynajmowanych, których mieszkańcy również nie zgłaszają deklaracji. Gdyby system naliczania opłaty był bardziej szczelny, to ta stawka byłaby znacznie mniejsza, bo śmieci i tak wszyscy produkujemy, a nie wszyscy płacą za ich wywóz.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zgodził się z radnym Tarapatą. Dlatego też na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów zaproponowano aby powołać zespół, który zająłby się tym tematem. Jak wiadomo kilka lat temu taki zespół powstał i wtedy pojawiły się informacje, że zakład MZO zarabia na odpadach segregowanych. Dzisiaj realia się zmieniły. Stąd też wprowadzona do porządku obrad uchwała intencyjna, która ma zwrócić większą uwagę na ten problem.

Kazimierz Tarapata- radny

Uważa, że głos Gminy w postaci jednej uchwały jest za mało słyszalny. Może należałoby się porozumieć z gminami chociażby na terenie Powiatu.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że już kilkanaście gmin skonstruowało takie uchwały i niezależnie jakie ugrupowanie dominuje w danej gminie, to wszystkie rady takie uchwały przyjmują.

Mecenas Maciej Kielbus

W sprawie poruszonego tematu kompostowników:

1. Zwolnienie z części opłaty dotyczy tylko nieruchomości zamieszkałych w zabudowie jednorodzinnej, a więc nie dotyczy całości strumienia,
2. Zwolnienie nie ma charakteru uznaniowego, ale zgodnie z ustawą ma być proporcjonalne do zmniejszenia kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi,
3. W sytuacji, w której właściciele nieruchomości zamieszkałych jednorodzinnych, którzy mają kompostowniki, dalej będą dostawali brązowe pojemniki i dalej będą objęci „trasówką”, czyli koszt odbioru będzie taki sam jak do tej pory, a jedyna oszczędność, która się pojawi, to ewentualny mniejszy strumień odpadów, który trafi na zagospodarowanie. Na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie określić o ile tych odpadów będzie mniej, w sytuacji w której właściciel posiadający kompostownik będzie mógł oddać część odpadów do systemu. Dzisiaj bazujemy na pewnych prognozach w tym zakresie. To dopiero rzeczywiste dane po jakimś czasie pozwolą nam urealnić to zwolnienie, jeżeli się okaże, że prognozy dokonywane na chwilę obecną rozminęły się z rzeczywistymi danymi.

Robert Kobus- radny

Uważa, że rzeczywista liczba mieszkańców Gminy jest wyższa niż podana wcześniej około 45tys. Radny uważa, że jest to liczba ok 60tys. Tak naprawdę zamieszkujących na terenie Gminy. W przedstawionym zestawieniu łączny roczny koszt funkcjonowania systemu na 2020 rok mamy kwotę 14598 tys. ubiegłoroczny koszt funkcjonowania systemu wynosił 11951320 złotych. Koszt wzrostu rok do roku wynosi 22%. Skąd w związku z tym bierze się różnica 100% podwyżki cen za odbiór odpadów?

Lidia Pacura- Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Przed wszystkim wzrosły koszty zagospodarowania odbioru odpadów i tak naprawdę stanowią one 94% całości tej kalkulacji.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

W listopadzie ubiegłego roku została podjęta uchwała o wyłączeniu nieruchomości niezamieszkałych z systemu. Dlatego trudno jest zestawiać koszty funkcjonowania systemu z zeszłego roku i tegoroczne. Na dzień dzisiejszy mamy jedną stawkę podstawową, która jest uśredniona dlatego, że wcześniej wpływy z opłat były dzielone pomiędzy te osoby, które segregowały i te które deklarowały brak selektywnej zbiórki. One miały podwyższoną opłatę. W tym momencie mamy tę stawkę uśrednioną dla wszystkich mieszkańców.

Robert Kobus- radny

W dalszym ciągu pytał skąd 100% wzrostu opłaty?

Lidia Pacura- Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Odpowiedziała, że ma to związek z tym, że w tym roku nie będzie przychodu z nieruchomości niezamieszkałych, które były objęte systemem w poprzednich latach.

Robert Kobus- Radny

Zapytał dlaczego więc Gmina chce obciążyć tą opłatą mieszkańców za nieruchomości, które zostały wyłączone z systemu. Może firma, która zagospodarowuje odpady, powinna zawalczyć o to, aby inne firmy podpisały z nią umowę.

Mecenas Maciej Kielbus

Wynik finansowy spółki uzyskiwany z obsługi nieruchomości niezamieszkałych, na podstawie umów zawieranych z właścicielami, nie wpływa na koszty funkcjonowania systemu. Kwoty pozyskiwane przez spółkę w tym zakresie nie mogą służyć pokrywaniu kosztów systemu gminnego, który jest przedmiotem dyskusji. Pewne koszty systemowe mają charakter mniej więcej stały. To, że nieruchomości niezamieszkałe na mocy podjętej uchwały zostały z systemu wyłączone, w niewielkim stopniu wpłynęło na koszty administracyjne, na koszty edukacyjne oraz na koszty funkcjonowania punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Tym samym grupy kosztowe zostały niezmienione, natomiast jest mniej płatników, czyli podmiotów partycypujących w tych kosztach. Dlatego też nie można wykonać tego zestawienia jeden do jednego.

Janusz Mirowski- radny

Zapytał czy istnieje możliwość uzyskania dopłat na zakup kompostowników? Czy w ogóle są takie plany, żeby wprowadzić takie dopłaty?

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Odpowiedziała, że w tej chwili gminny system nie uwzględnia takich dopłat. Musiałaby być zapewne podjęta specjalna uchwała w tym temacie.

Mecenas Maciej Kielbus

Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie przewiduje takiej możliwości. O ile pozwala przejąć przez gminę obowiązek wyposażenia nieruchomości w pojemniki i w Gminie Wołomin taka uchwała obowiązuje, bo to Gmina dostarcza mieszkańcom worki, o tyle w przypadku kompostowników tego nie ma. Takie rozwiązanie byłoby całkowicie poza ustawą. Na chwilę obecną nie przychodzi mu do głowy wyraźna podstawa prawna, poza działaniami edukacyjnymi, bo niektóre gminy takie rozwiązania stosują, ale byłoby to całkowicie poza systemem opłat, który jest przedmiotem dyskusji.

Janusz Mirowski- radny

Zapytał czy nie ma przeciwwskazań aby Rada podjęła taką uchwałę?

Mecenas Maciej Kielbus

Powiedział, że każda uchwała musi mieć wyraźną podstawę prawną, w związku z tym na chwilę obecną nie jest możliwe podjęcie podobnej uchwały. Należałoby przeanalizować działania gmin, które stosują podobne rozwiązania, czy robią to na mocy uchwały, czy w ramach działań edukacyjnych, to gmina jako organ wykonawczy takie działania stosuje.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Zapytała radnego Mirowskiego czy chodzi mu o to, aby to był taki program jak w przypadku dopłat do wymiany źródeł ciepła?

Janusz Mirowski- radny

Odpowiedział, że chodzi o to, żeby naprawdę zachęcić ludzi do aktywnego kompostowania. Cena średniego kompostownika to jest koszt ok 150 zł, a proponowane zwolnienie z opłaty za wywóz nieczystości w kwocie 50 groszy nie rekompensuje tego wydatku. Dodatkowo do radnego docierają głosy mieszkańców, właścicieli większych

działek, że jeden kompostownik to za mało aby zagospodarować chociażby tylko trawy z ich posesji, nie mówiąc już o liściach czy odpadach bio.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Odpowiedziała, że w zasadzie radny sam sobie odpowiedział na pytanie dlaczego ta ulga jest właśnie tej wysokości. A mianowicie na ten moment Gmina zakłada, że tylko część odpadów będzie przez mieszkańców kompostowana. Tak jak w przypadku dużych nieruchomości, gdzie tych odpadów jest dużo, w dalszym ciągu będzie odbywało się ich zagospodarowanie w ramach systemu.

Janusz Mirowski- radny

Zapytał jeszcze czy osoby, które zadeklarują kompostowanie, będą miały ulgę i jednocześnie będą wystawiały odpady, których nie dadzą rady zagospodarować w kompostowniku nie tracąc tej ulgi, bo np. przyjdzie kontrola i stwierdzi brak kompostowania.

Małgorzata Izdebska -Sekretarz Gminy

Oczywiście kontrole będą, bo jesteśmy do nich zobowiązani, więc każda taka deklaracja w jakimś okresie czasu powinna być zweryfikowana. I wtedy taka ulga będzie po prostu odbierana.

Mecenas Maciej Kielbus

Państwo jako Rada, uchwalając regulamin utrzymania czystości i porządku w gminie nie zwolniliście właścicieli nieruchomości jednorodzinnych , którzy mają kompostownik z obowiązku posiadania brązowych worków, w związku z czym dalej będą od nich odbierane bioodpady w ilości ponadnormatywnej. Wiece jeżeli właściciel dużej nieruchomości będzie posiadał kompostownik, to nadal nadmiar tych odpadów będzie przez spółkę odbierany, ale niezależnie od tego jeżeli zadeklaruje on chęć kompostowania, musi liczyć się z tym, że pracownicy Urzędu Miasta będą go kontrolowali czy posiada kompostownik czy kompostuje w nim bioodpady, czy umożliwia dokonanie oględzin nieruchomości, bo w przeciwnym razie będzie wydawana decyzja o pozbawieniu prawa do tej ulgi i przez okres 6-ciu miesięcy nie będzie się mógł o nią ubiegać.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Dodał, że była na ten temat dyskusja na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów. Podstawą prawną jest tu regulamin utrzymania czystości, który został przez Radę przyjęty. Zarówno regulamin nie jest doskonały i już widać jego wady, chociażby jeśli chodzi o wielkość pojemników od przedsiębiorstw. I do tego tematu na pewno trzeba wrócić. Ale to jest pierwszy regulamin i będziemy go jako Rada sukcesywnie naprawiać, czyli to co w systemie nie będzie prawidłowo działać, czy też uwzględniać ewentualne uwagi od mieszkańców. Jako Rada tworzymy pewne podstawowe prawa lokalne i wg nich musimy funkcjonować.

Janusz Mirowski- radny

Zapytał czy dobrze zrozumiał wypowiedź pana mecenasa, że osoby posiadające kompostownik niewytaczający do przerobienia wytwarzanych odpadów nie mogą korzystać z ulgi w opłatach.

Mecenas Maciej Kilebus

Ponownie wytłumaczył, że właściciel nieruchomości, który ma kompostownik i nie jest w stanie przekompostować wszystkich bioodpadów, oddaje te odpady do systemu tak jak do tej pory i korzysta z ulgi.

Piotr Sikorski- radny

podkreślił, że to ta Rada przyjmowała „Regulamin utrzymania czystości i porządku” i o ile pamięta został przyjęty bez uwag. Obecny na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów Wiceprezes Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego zaproponował jako sposób naliczania opłaty za wywóz odpadów komunalnych od metra² mieszkania. Radny nie do końca się z tą propozycją zgadza, ponieważ czasem w większym mieszkaniu mieszka samotna osoba, która miałaby kosmiczne stawki. Natomiast propozycja naliczania od zużycia wody wydaje się być racjonalna i w przyszłości być może należy wziąć ją pod uwagę. Radny zaproponował aby powołać zespół, który będzie pracował nad tym, aby jak najmniej uciążliwe były dla mieszkańców te opłaty i ewentualne podwyżki związane z zagospodarowaniem odpadów komunalnych. Radny dodał jeszcze, że na wspomnianym posiedzeniu komisji oprócz Wiceprezesa Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego był także Prezes MZO sp.z o.o. Panowie rozmawiali m.in. na temat montażu magnetycznych zamków w miejscach składowania odpadów na osiedlach oraz zapewnili, że będą współpracować.

Janusz Mirowski- radny

W rozmowie telefonicznej z Wiceprezesem Spółdzielni budownictwa Mieszkaniowego radny uzyskał informację, że nie było żadnych prób konsultacji zarówno z jego strony, jak i ze strony Prezesa MZO. Radny jest zdziwiony, że od jego rozmowy która odbyła się ok 8 stycznia 2020 roku było tyle konsultacji związanych z zamkami magnetycznymi i monitoringiem usprawniającym segregację odpadów.

Beata Gomse- radna

Zapytała czy Gmina Wołomin ma podpisaną umowę na odbiór przeterminowanych leków z aptek, ponieważ mieszkańcy skarżą się, że nie mogą oddawać tychże leków do aptek, a te tłumaczą się tym, że nikt nie chce od nich tych leków odebrać.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Poprosiła o podanie konkretnej apteki, ponieważ na chwilę obecną podpisana umowa na obsługę całego systemu obejmuje także odbiór przeterminowanych leków z aptek. Pani Sekretarz jest zdziwiona, że coś w tej kwestii jest nie w porządku. Być może był to po prostu jednorazowy incydent.

Karol Cudny- radny

Jesteśmy w takiej sytuacji prawnej, w której system ma się bilansować. Urzędnicy przygotowali pewną kalkulację opartą w głównej mierze o wynik przetargu i kalkulacja, która została zaproponowana jest spełnieniem obowiązków ustawowych. Gmina nie może na gospodarowaniu odpadami komunalnymi zarabiać i nie może do tego dokładać. Jeżeli chodzi o znikomą ulgę za kompostowanie, wg ustawodawcy nie musi ona być zachęcająca, ale proporcjonalna do szacowanej obniżki kosztów obsługi systemu. Jeżeli chodzi o dyskusje na temat sposobu naliczania opłaty za wywóz odpadów, to radny jest gorącym zwolennikiem tego, aby w budownictwie wielorodzinnym w szczególności, było to od zużycia wody. Radny jest mieszkańcem osiedla, doskonale wie, że wiele mieszkań jest wynajmowanych i może się spodziewać, że właściciele mieszkań nie zawsze zgłaszają

właściwą liczbę mieszkańców. Była dyskusja na ten temat rok temu, kiedy Rada podejmowała poprzednią uchwałę i były wtedy wskazywane pewne trudności związane z tym, że spółdzielnie są nieprzygotowane, aby naliczać opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Oczywiście Rada może podjąć uchwałę intencyjną, że w kolejnym roku zmieni sposób naliczania opłaty. Natomiast jak się popatrzy na działania spółdzielni, której zadaniem własnym jest zorganizowanie miejsca gromadzenia odpadów. To widać, że Spółdzielnia do tej pory nie zrobiła po prostu nic. To znaczy nie wywiązuje się ze swoich obowiązków i mieszkańcy będą narażeni na to, że na skutek tych zaniedbań będą obciążeni karą. Czyli jeżeli przyjdzie kontrola z Urzędu, a kontrole muszą się odbywać, zobaczy po podrzucane do otwartych altan śmieci nieposegregowane, to odpowiedzą za to solidarnie mieszkańcy osiedla przypisani do danej altany. W związku z tym determinację, aby wprowadzić jakieś zmiany i wywiązać się ze swoich obowiązków po stronie Spółdzielni radny ocenia bardzo nisko, co wyraził w piśmie skierowanym do Prezesa Spółdzielni na początku stycznia br. Radny zapytał również w tym piśmie co Prezes Spółdzielni zrobił do tej pory i co zamierza zrobić, aby uchronić mieszkańców przed takimi konsekwencjami. Podczas bardzo burzliwej rozmowy rok temu na temat stawek za wywóz nieczystości, była mowa o tym, że jest to bardzo duży wzrost, mieszkańcy słusznie protestowali, bo nikt z nas nie chce płacić więcej. Natomiast wystarczyło poczekać 2,3 miesiące od daty uchwały i popatrzeć na to, jak kształtują się stawki w innych gminach. I każdy może sprawdzić, że ta tak wysoka stawka w Wołominie jest najniższa z wszystkich okolicznych gmin.

Agnieszka Koza- radna

Wróciła do tematu odpadów bio, ponieważ uważa, że może w mieście nie ma takich sytuacji, ale w okolicznych sołectwach jest wiele posesji, gdzie mieszkańcy hodują zwierzęta. Część z tych gospodarstw odpadów bio w zasadzie nie wytwarza i kompostowników również nie posiada. Co w takiej sytuacji?

Mecenas Maciej Kielbus

Po nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w 2011 roku, mieszkańcy nie płacą za ilość wytwarzanych śmieci. Płacą oni za możliwość oddania do systemu każdej ilości odpadów. W związku z tym, nawet ci właściciele nieruchomości, którzy prowadzą gospodarstwa rolne, posiadają zwierzęta, płacą za możliwość oddania tych odpadów. W każdym gospodarstwie rolnym, może to wyglądać trochę inaczej, a system jest systemem uśrednionym, w związku z czym nie ma tu możliwości zróżnicowania. Tylko i wyłącznie kompostownik jest jedynym wyjściem.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Ten system, który w tej chwili funkcjonuje nie wiąże w żaden sposób mieszkańca z ilością wytworzonych przez niego śmieci, natomiast Gminę już wiąże, bo wprowadzamy również zmianę, że rozliczenie będzie następować nie ryczałtem tak jak jest teraz a będziemy rozliczać się od tony, dlatego też musimy zmierzać do tego aby tych śmieci było jak najmniej.

Edyta babicka- radna

Zgodnie z ustawą jesteśmy zobowiązani wprowadzić tylko jedną stawkę podstawową. Stawkę podwyższoną w momencie gdy ktoś nie segreguje prawidłowo. Mamy zwolnienie w przypadku posiadania kompostownika. W jaki sposób gmina będzie kontrolowała czy mieszkańcy prawidłowo segregują, czy mają kompostownik i czy prawidłowo kompostują, czy to będzie na zasadzie przypadkowej kontroli czy na zasadzie ustalonego wcześniej harmonogramu, czy na zasadzie że np. sąsiad zgłosi do Urzędu? Czy w ogóle Urząd

Gminy na dzień wejścia w życie tej uchwały jest przygotowany na taką kontrolę? I co z nieruchomościami niezamieszkałymi, które już wypadły z systemu i na własną rękę muszą podpisać umowy? Czy przedsiębiorcy będą w jakiś sposób kontrolowani czy takie umowy posiadają?

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Zmiany przepisów wiążą się dla pracowników urzędów gmin z bardzo dużym rozszerzeniem katalogu obowiązków, ponieważ będą oni zmuszeni kontrolować zarówno mieszkańców, którzy zadeklarowali kompostowanie odpadów na swojej posesji jak i przedsiębiorców czy mają podpisane odpowiednie umowy oraz czy mieszkańcy wywiązują się z obowiązku prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów. Duże nadzieje jako Gmina wiążemy ze zmianą systemu informatycznego oraz wprowadzeniem kodów kreskowych, po to żeby identyfikować mieszkańców nieruchomości zamieszkałych. Do przetargu na odbiór odpadów i zagospodarowanie wprowadziliśmy taki zapis, że śmieciarki, które odbierają odpady z nieruchomości zamieszkałych muszą być odpowiednio oznakowane, tak aby pewne sytuacje patologiczne, które mogłyby wystąpić, ukrócić. W związku z tym wzrastają koszty administracyjne obsługi tego systemu, bo tak jak do tej pory trzech pracowników w Wydziale Ochrony Środowiska, w części swojego etatu zajmowało się odpadami, na ten moment będą musieli się tym zadaniem zajmować w 100%. zostaną również utworzone 3 etaty w Straży Miejskiej, taki ekopatrol, który będzie wspierał działania Urzędu w zakresie kontroli i nadzoru nad tymi zadaniami.

Edyta Babicka- radna

Jak wiadomo w zakresie segregacji, edukacja pozostawia wiele do życzenia. Niektórzy nie chcą lub nie potrafią segregować jak należy. Wiele gmin w Polsce wprowadziło specjalne aplikacje, aby pomóc swoim mieszkańcom w tej kwestii. Czy w Gminie Wołomin również jest szansa, aby taką aplikację wprowadzić?

Lidia Pacura- Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Jeżeli chodzi o Gminę Wołomin, mamy zaplanowane szereg spotkań z mieszkańcami, na których będziemy ich edukować w kwestii segregacji. Jest plan, aby wydrukować słownik poprawnej segregacji. Cały czas drukujemy ulotki, odpowiadamy na bezpośrednie pytania mieszkańców.

Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Uzupełniając poprzednie wypowiedzi dodał, że oczywiście powstanie specjalna komórka w Straży Miejskiej ds profilaktyki i ekologii. Jeżeli chodzi o informowanie naszych mieszkańców w kwestii ekologii planujemy także aplikację. Jest to efekt wprowadzenia nowego systemu. Będzie to system dziedziny i będzie się on składał z wielu różnych modułów, m.in. w 3. lub w 4. kwartale tego roku planujemy uruchomić własny system wysyłania sms'ów do mieszkańców, tak aby edukować mieszkańców oraz przypominać im o bardzo ważnych informacjach.

Beata Gomse- radna

Zapytała jakie będą koszty obsługi wspomnianych kontroli dla gminy? Czy jesteśmy stwierdzić jakie to będą dodatkowe koszty?

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Koszty te zostały uwzględnione w kosztach administracyjnych obsługi tego systemu, gdzie znajdują się również koszty związane z wynagradzaniem pracowników. Tak jak już było wspomniane 3 osoby z Wydziału Ochrony Środowiska, tylko w części etatu zajmowały się

odpadami, poza tym realizowały inne zadania. W tej chwili są delegowane wyłącznie do gospodarki odpadami oraz to będą koszty utworzenia nowej komórki w Straży Miejskiej.

Beata Gomse- radna

Czyli na ten moment nie znamy dokładnej sumy?

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że na ten moment nie jest to możliwe aby taką dokładną sumę podać, ponieważ osoba z Wydziału Opłat i Podatków Lokalnych w części zajmuje się sprawą podatków od nieruchomości a po części opłatami za gospodarowanie odpadami. W związku z tym jest to trudne do policzenia. Natomiast jeżeli chodzi o etaty, które będą w Straży Miejskiej, tj ekopatrol. Przewodniczący uważa nie będzie się on zajmował bezpośrednio tylko kontrolą, ale będzie realizował inne zadania związane z tematem ekologii.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Oczywiście ekopatrol będzie się zajmował kontrolami. Zresztą również w tej chwili Straż Miejska w ramach swojej pracy i swoich możliwości prowadzi liczne kontrole działając z upoważnienia Burmistrza Wołomina i wspiera realizację zadań poszczególnych komórek Urzędu, czy to Wydziału Ochrony Środowiska czy Wydziału Opłat i Podatków Lokalnych.

Krzysztof Rembelski- radny

W uzasadnieniu do projektu uchwały jest napisanie, że zmiany stawek za wywóz nieczystości jest podyktowane zmianą ustawy o utrzymaniu czystości. Radny przedstawił artykuł na temat miasta Chełm, w którym napisane było, że w mieście tym nie planuje się podwyżek cen za wywóz i zagospodarowanie odpadów i stawka ta wynosi 11 zł od mieszkańca. . W związku z tym zapytał , dlaczego w tym mieście nie podnosi się tej stawki w związku ze zmianą ustawy?

Mecenas Maciej Kiłbus

Powiedział, że zna gminę w skali kraju, która ma stawkę w wysokości 4 zł od mieszkańca. Pomimo, że z ustawy nie wynika możliwość subsydiowania, są gminy, które naruszając ten zakaz dokonują subsydiowania. Każdy system jest trochę inny. Pytanie do kiedy mają umowy na odbiór i zagospodarowanie odpadów. Jeżeli są to umowy zawarte kilka lat temu i są one o charakterze ryczałtowym, to może się okazać, że dotychczasowa stawka jest niejako zakonserwowana właśnie tym, że jest oparta na starych kalkulacjach. Tak więc mamy do czynienia z pewną falą podwyżek, która w różnych momentach występuje w poszczególnych jednostkach samorządu terytorialnego w zależności od tego kiedy były przetargi i kiedy te zmiany, które zostały wymuszone ustawą z 19 lipca 2019 roku będą w poszczególnych gminach wchodziły.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zapytał jaka jest data przedstawionego przez radnego artykułu.

Krzysztof Rembelski- radny

Odpowiedział, że 21 grudnia 2019 roku. Przeczytał także, że decyzją Rady Miasta Chełm od 1 stycznia 2020 roku segregacja odpadów będzie obowiązkowa. Opłata 11 zł na głowę mieszkańca pochodząca z cennika z 2017 roku ma zostać zatwierdzona w drodze uchwały na ostatniej sesji Rady Miasta dnia 30 grudnia 2019 roku.

Mecenas Maciej Kiłbus

O ile dobrze rozumiał radnego, to podana stawka jest w oparciu o cennik z 2017 roku.

Krzysztof Rembelski- radny

Dodał, że z tego artykułu wynika, że Chełmie będzie obowiązywał nadal cennik z 2017 roku.

Mecenas Maciej Kielbus

Zgodnie ze znowelizowaną ustawą w sprawozdaniu z wykonania budżetu organy wykonawcze gmin będą musiały przedstawić kalkulację zarówno strony dochodowej jak i strony kosztowej funkcjonowania systemu. Pan mecenas jest ciekaw, czy w tej gminie sprawozdanie z wykonania budżetu będzie wynikało, że system jest samo bilansujący się i czy rzeczywiście te stawki będą wystarczające na pokrycie kosztów funkcjonowania systemu.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Warto te informacje na bieżąco weryfikować, ponieważ sytuacja jest dynamiczna i być może deklaracje, które składał Prezydent Chełma w grudniu, mogą być już nieaktualne. Dopóki nie mamy odpowiedniej uchwały nie można się do niej odnieść. Ponadto należy sobie z tego zdawać sprawę, że nie można porównywać jeden do jednego każdej gminy, bo każda gmina inaczej funkcjonuje, jest w innej sytuacji i geograficznej i organizacyjnej. Gmina Wołomin jest jedną z gmin podwarszawskich. A jak wiadomo, że względu na bliskie sąsiedztwo Warszawy, która produkuje olbrzymie ilości odpadów, powoduje, że ten problem jest największy. Pani Sekretarz uczestniczy w różnego rodzaju spotkaniach, w tym z przedstawicielami gmin z całej Polski i widać jest to, że problem odpadów pod Warszawą jest największy.

Edyta Babicka- radna

Na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów była poruszony następujący temat, tj. gmina ogłasza przetarg na odbiór odpadów komunalnych, ofertę składa jedno przedsiębiorstwo, w tym przypadku MZO. Oferta znacznie przewyższa kwotę, która była zaplanowana na ten cel. Wg tej oferty opłata jest skalkulowana wysokości 26,50. jak wiadomo końcowym płatnikiem w tym przypadku jest mieszkaniowiec gminy. Czy jest szansa na jakieś zmiany? Oczywiście byłby to koszt dla gminy, bo z jednej strony jesteśmy zobowiązani ustaloną ustawowo maksymalną stawką, którą gmina może przyjąć. Z drugiej strony nie może ona dopłacać do całego systemu, ponieważ grożą z tego powodu sankcje. A jeszcze z trzeciej strony mamy instalacje, miejsca w których są składowane te odpady, które cały czas podnoszą koszty odbioru śmieci. Gdyby nie było tego przepisu, że gmina nie może dokładać, to ciężar tej opłaty mógłby być ponoszony przez gminę i wtedy stawka mogłaby pozostać na niezmienionym poziomie.

Mecenas Maciej Kiłbus

Jeżeli chodzi o zmiany systemowe, to właśnie odbywa się kolejne spotkanie w Ministerstwie Klimatu dotyczące rozszerzonej odpowiedzialności producenta. Trwają prace na tym, aby przemysł, a więc producenci zwłaszcza opakowań partycypowali w kosztach zbiórki i zagospodarowania odpadów. Na dzień dzisiejszy problem polega na tym, że koszty funkcjonowania gminnych systemów gospodarki odpadami komunalnymi są w całości utrzymywane przez mieszkańców, którzy muszą za to płacić. Docelowo w perspektywie kilku lat, system gminny będzie zasilany z dwóch źródeł, a więc z opłat od

mieszkańców oraz ze środków pochodzących z systemu rozszerzonej odpowiedzialności producenta, co przynajmniej pozwoli zahamować wzrost opłat. Być może nie będzie taniej, ale miejmy nadzieję, że nie będzie rosło tak szybko jak do tej pory. Jeśli chodzi o kwestie dopłacania, to rzeczywiście jest ona kwestią kontrowersyjną. Bo o ile w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach mamy wyraźnie przepis mówiący, że środków z opłaty nie można przeznaczyć na inne cele, o tyle nie ma tam przepisu mówiącego wprost, że zakazuje się dopłacać. To wynika z całokształtu przepisów i mamy tu rozstrzygnięcia RIO z różnych części kraju, gdzie kwestionowały one uchwały rad gmin, które ustalały stawki poniżej kosztów, a więc w wysokości nie pozwalającej na pełne sfinansowanie systemu. Aczkolwiek pojawiają się także poglądy odmienne, bazujące na tezie, że nie ma przepisu zakazującego, ale gmina musi działać w granicach przepisu prawa. Żeby móc wprowadzić dopłatę, musiałby istnieć przepis umożliwiający takie subsydiowanie jakie mamy chociażby w gospodarce wodno-ściekowej, gdzie dopłata do poszczególnych grup taryfowych jest możliwa. W gospodarce odpadami takiego przepisu niestety nie ma. W sytuacji, w której koszty przetargu byłyby wyższe niż te 33,86 zł, to w pierwszej kolejności gmina powinna się zastanowić nad zmianą metody naliczania, bo rzeczywiście zmiana taka jest pewnym rozwiązaniem, które może umożliwić obniżenie kosztów jednostkowych dla poszczególnych właścicieli nieruchomości. Po drugie gmina powinna zastanowić się na zakresie świadczonych usług, czy nie ograniczyć zakresu chociażby wycofując pojemniki z systemu, jeżeli nie jest w stanie za kwotę 33,86 sfinansować ich kosztów. Jeżeli chodzi o metodę naliczania, to rzeczywiście gminy w skali kraju co raz częściej zastanawiają się nad zmianą metody, mimo że nie jest to wymuszone ustawowo. Te zmiany obowiązujące od dnia 6 września 2019 roku nie nakazują zmiany metody, ale gminy uświadamiają sobie co raz częściej, że najpopularniejsza tzw. metoda od mieszkańca jest metodą najbardziej dziurawą, skutkującą tym, że mieszkańcy uczciwie wpisujący się do systemu składając deklarację, płacą za siebie oraz za te osoby, które w systemie się nie pojawiają. Co raz więcej gmin, wprowadza metodę naliczania, od wody, jednak przed jej wprowadzeniem, trzeba bardzo dokładnie to mieszkańcom wyjaśnić, aby nie wkraść się populizm, który będzie głosił, że mieszkańcy przestana się myć.

Edyta Babicka- radna

Powiedziała, że tak naprawdę nie ma chyba metody idealnej, dla wszystkich mieszkańców. Zapytała co się stanie jeżeli uchwala ta nie zostanie podjęta?

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Powiedziała, że jest to jedno z najtrudniejszych pytań, bo sprawa wygląda tak, że Gmina ma rozpisany przetarg, który zapewni obsługę tego systemu do końca marca. Bez podwyżki stawki, nie będzie można rozpisać kolejnego przetargu. Gdyby tak się stało, to być może udałoby się odbierać odpady jeszcze przez kolejny miesiąc. Środki w budżecie muszą być zabezpieczone, aby rozpisać przetarg. Proponowana stawka jest wystarczająca, aby utrzymać standard świadczonych usług na dotychczasowym poziomie. Jeżeli stawka wg radnych jest za wysoka, to muszą oni w skazać w jaki sposób ograniczyć zakres usług. Pani Sekretarz poprosiła Radę, aby podjęła uchwałę po to, żeby zabezpieczyć środki, a tym samym ciągłość odbioru odpadów, a radnych zaprosiła do dalszych rozmów i pracy nad być może zmianą sposobu naliczania opłat, być może z zakresem świadczonych przez Gminę usług. Na ten moment Gmina musi sobie jakoś poradzić, aby móc dalej pracować nad bardziej optymalnym modelem.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Wyjaśnił radny, że mamy tu podobną sytuację, jak w przypadku planowanej jakiejkolwiek inwestycji, na którą również muszą być zabezpieczone środki, z tą różnicą, że na inwestycję można np. zaciągnąć np. kredyt a w tym wypadku nie ma takiej możliwości. Po prostu Gmina musi bazować na tym, że mieszkańcy będą odpowiednio segregować i oddawać odpady oraz, że będą za tę możliwość uczciwie płacić.

Katarzyna Pazio- Zastępca Przewodniczącego

Jako mieszkanka Gminy powiedziała, że ubolewa na tym, że do przetargu stanęła jedna tylko firma. Być może gdyby było ich więcej, to widoczna byłaby różnica w cenach. Zapytała o sąsiednią Gminę Kobyłka, gdzie również przetarg na odbiór odpadów i również kwota zabezpieczona przez tamtejszą Gminę była mniejsza od kwot składanych ofert. Radna chciałaby się dowiedzieć jaka była Ta różnica w tych kwotach? Dodatkowo radna dodała, że jako mama trójki dzieci, a tym samym duża rodzina, uważa, że te zaistniałe zmiany systemowe uderzają w duże rodziny. Zaapelowała do wszystkich na przyszłość, aby wprowadzić ulgi dla dużych rodzin, ale głównie takich, które np. korzystają z pomocy społecznej i wzrost opłaty za gospodarowanie odpadami w dużym stopniu obciąża ich budżet. Jednak wiadomo, że nie wszyscy będą z tego powodu zadowoleni, ponieważ wszelkie ulgi dla rodzin wielodzietnych spowodują wzrost kosztów dla rodzin mniejszych.

Mecenas Maciej Kielbus

Powiedział, że w przypadku wprowadzenia zwolnienia dla rodzin wielodzietnych, ubytek w systemie odpadowym z tego tytułu nie powinien być finansowany z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Musiałby być to inne środki budżetowe, wygospodarowane na ten cel, ponieważ gmina płaci za odbiór odpadów, ich zagospodarowanie, edukację, koszty administracyjne a nie za politykę prorodziną. Natomiast nie ma przeszkód aby na podstawie ustawy o pomocy społecznej, osoby znajdujące się w najcięższej sytuacji finansowej korzystały z zasiłków celowych także na pokrycie kosztów związanych odbiorem i zagospodarowaniem odpadów komunalnych.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Powiedziała, że przedstawione przez nią dane zostały zebrane ze strony internetowej. I tak Urząd w Kobyłce, ogłaszając przetarg zabezpieczył na realizację usługi związanej z odbiorem i zagospodarowaniem odpadów kwotę 3 574 802 zł. Oferta, która wpłynęła opiewała na kwotę 13 687 736,40. Gdyby ten przetarg została rozstrzygnięty, stawka, która musiałaby być przyjęta na poziomie 48 złotych, czyli znacznie ponad kwotę wyznaczoną ustawą.

Magdalena Zych- radna

Zapytała Prezesa MZO sp. z o.o. czy przystępował do przetargu w Kobyłce? Jeżeli nie, to z jakiego powodu?

Jarosław Kubala- Prezes MZO.w Wołominie Sp. o.o.

Jeżeli chodzi o informację dot przetargu w Kobyłce powiedział, że, tam były takie obwarowania, że musiały ponieść odpowiednie inwestycje, żeby wystartować do przetargu. Chodziło m. in. o wagi na samochodach, myjki samochodowe. Podsumowując, to po prostu nie było to opłacalne, ponieważ poniesione inwestycje nie zwróciłyby się w ciągu roku.

Piotr Sikorski- radny

Ustawodawca ustalił górną stawkę za odbiór i zagospodarowanie odpadów na poziomie 33,86 zł od mieszkańca. Dlaczego więc ustawodawca nie zajął się regulacją kwot przyjmowania odpadów na instalacjach?

Mecenas Maciej Kielbus

Problemem ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach od 2011 roku jest to, ile to ma być system wolnorynkowy a ile regulowany. Raz spółka nie może w trybie „in-housowym” odbierać odpadów, bo musi startować do przetargu, ale z drugiej strony są ograniczenia dla gmin. Na chwilę obecną zniesiono ograniczenia administracyjne dla instalacji, nie ma ani cen maksymalnych, nie ma granic regionów, granic województw, trochę poluzowano możliwości powstawania nowych instalacji, niby po hasłem zwiększenia konkurencyjności rynkowej, ale samo zniesienie granic niczego nie daje, bo z dnia na dzień nowe instalacje nie powstaną. W Gminie Wołomin brak instalacji wynika ze sporu pomiędzy Sejmikiem Województwa a Wojewodą na temat starego Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami, więc nowe inwestycje w tym zakresie zostały dość mocno zahamowane. Prawdopodobnie ostatnie zmiany dotyczące nieruchomości niezamieszkałych nie były dobre z punktu widzenia samorządu i mieszkańców, a sposób ich wprowadzenia pozostawia wiele do życzenia.

Piotr Sikorski- radny

Powiedział, że czytał, że ustawodawca ma w planach dalsze prace w tym temacie. Dodał, że trochę to wygląda tak, że np. ustalamy cenę przewozu taksówką na 2 zł a potem podnosimy cenę paliwa z 5 do 10 zł.

Mecenas Maciej Kielbus

Zacytował stanowisko Ministerstwa Środowiska z września 2019 roku, kiedy to jeden z parlamentarzystów wystosował interpelację do Ministra pytając kiedy pojawią się jednoznaczne przepisy regulujące gospodarkę odpadami. Minister odpowiedział: „W opinii Ministra Środowiska przepisy regulujące gospodarkę odpadami są jednoznaczne, w sposób precyzyjny określają obowiązki prerogatywy wszystkich uczestników, w tym samorządów. Biorąc jednak pod uwagę konieczność doskonalenia systemu, prace legislacyjne z pewnością będą kontynuowane w kolejnych latach”. Niestety wszystko na to wskazuje, że jeszcze w tej kadencji Rada Miejska po raz kolejny będzie musiała zajmować się tematyką odpadową. Kolejne zmiany są na razie bardzo wstępnie zapowiadane. Pojawił się po raz kolejny postulat ze strony środowisk samorządowych napisania ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach całkowicie na nowo, natomiast na dzień dzisiejszy nikt nie wypełnił jeszcze hasła nowa ustawa treścią jak ten system ma funkcjonować, a pomysły są skrajnie różne łącznie z tym, żeby za selektywną zbiórkę w gminach nie odpowiadała gmina ale organizacje odzysku. A więc ten przemysł, o którym była mowa, miałby się zajmować zbiórka odpadów selektywnie zebranych. Gmina odpowiadałaby tylko za odpady resztkowe i odpady bio. A więc pomysłów jest bardzo dużo i niestety to znowu będzie swego rodzaju przeciąganie liny pomiędzy poszczególnymi środowiskami.

Elżbieta Radwan- Burmistrz

Rzeczywiście gospodarka odpadowa jest zaniedbana od wielu lat. Wszyscy chcemy, aby mieszkańcy płacili jak najmniej za odbiór odpadów. Ale też trzeba do tego podchodzić rozsądnie i ekonomicznie. Niestety ogólnie wszystkie ceny będą rosły. Od dłuższego już czasu Związek Miast Polskich mówi, że wszystkie organizacje samorządowe pokazują

dobrze rozwiązania, to samo Stowarzyszenie Metropolia, różne zespoły odpadowe mają gotowe rozwiązania i przekazują je Ministerstwu. Być może przyjdzie w końcu czas na prawidłowy dialog, na zrozumienie strony samorządowej, tzn. mieszkańca, bo cały czas w opinii publicznej pojawia się, że samorząd niedobry, samorząd sobie nie radzi. A samorząd to właśnie mieszkańcy i wszelkie niekorzystne zmiany uderzają właśnie w mieszkańców.

Edyta Babicka- radna

Odniosła się do wypowiedzi Mecenasa Macieja Kielbusa i powiedziała, że jeżeli chodzi o wdrożenie w Gminie Wołomin najnowszej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku to omawiane na tej sesji dwa projekty uchwał dotyczące tej sprawy są ostatnimi, jakie Rada musi podjąć. Mniej więcej rok temu również podejmowaliśmy uchwałę o zmianie stawek za wywóz nieczystości. Już wtedy podwyżka z 7 zł. na 13 wydawała się dużą podwyżką. Wówczas umowa była podpisywana na rok i gwarantowała stawkę 13 zł za odpady segregowanie, za niesegregowane 26 zł. Dziś podwyżka jest jeszcze większa, choć nadal nie maksymalna wg ustawy, a umowa będzie podpisana na 3 miesiące. Zwróciła się do Prezesa MZO w Wołominie Sp. z o.o. z pytaniem jaka mamy gwarancję, że to jest ostatnia podwyżka w tym roku?

Jarosław Kubala- Prezes MZO w Wołominie Sp. Z o.o.

Powiedział, że pozostaje mieć nadzieję. Jeżeli utrzymamy kontrakt z RIPOKiem, który będzie niższy niż ceny proponowane tutaj w naszym okręgu warszawskim. MZO w drodze przetargu musi zagospodarować odpady zmieszane. W drodze tego przetargu wpłynęły 2 oferty. Jedna z nich jest poniżej 700 zł za tonę, natomiast druga na kwotę ponad 1100 zł za tonę, a więc to jest ok 400 złotych różnicy na tonie samego zagospodarowania, a przecież do tego dochodzą jeszcze koszty zbiórki oraz transportu na RIPOK. Prezes MZO ma nadzieję, że obecna sytuacja się utrzyma, ponieważ nikt nie jest w stanie zagwarantować nam ceny i nikt nie wie co się będzie działo za kwartał czy pół roku. Pan prezes uważa, że kwestią miesiąca, dwóch, kiedy to w okolicznych gminach odbędą się przetargi i znów prawdopodobnie w Gminie Wołomin będzie jedna z najniższych stawek za wywóz odpadów. Niestety są pewne koszty, których nikt nie jest w stanie uniknąć. Na pewno trzeba w tym systemie wprowadzić jeszcze pewne zmiany. Wyłączenie nieruchomości niezamieszkałych wymuszone ustawą, powoduje, że prywatne podmioty, które podpisują umowy na wywóz odpadów. Blisko połowa podpisanych z MZO umów jest na minimalny pojemnik raz w miesiącu. Jest duże prawdopodobieństwo, że te odpady, które powstaną w tych firmach ponad te podpisane umowy znajdą się jednak w systemie gminnym. Pan prezes zadeklarował, w najbliższym czasie wprowadzi kodowanie pojemników/worków dla przedsiębiorstw, po to aby było wiadomo ile oddają odpadów. Musimy dążyć do tego, aby był większy wpływ pieniędzy do systemu, ale nie przez wzrost stawki, ale odnalezienie mieszkańców, którzy zwyczajnie sami nie zgłaszają się do systemu. I wprowadzenie metody naliczania od zużycia wody jest obarczone najmniejszym błędem. Nie jest ona idealna, bo tak naprawdę idealnego nie ma.

Edyta Babicka- radna

Powiedziała, że edukacja w zakresie segregowania, powinna spowodować, że odpadów zmieszanych powinno być co raz mniej. Na pytanie zadane na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów czy w 2019 roku tych odpadów było mniej niż w 2018, odpowiedź Prezesa MZO nie była taka oczywista.

Jarosław Kubala- Prezes MZO w Wołominie Sp. Z o.o.

Mamy tendencję wzrostową jeżeli chodzi o bogacenie się, w związku z tym nabywamy więcej dóbr. Większość z tych dóbr jest ładnie zapakowana, a więc odpadów jest znacznie więcej. Jeżeli chodzi odpady gabarytowe, to rok do roku jest to 100% wzrostu. Ta sama tendencja dotyczy odpadów zielonych. W zeszłym roku MZO już w sierpniu ograniczyło swoje moce przerobowe dla podmiotów zewnętrznych. Po prostu firmy nie miały gdzie oddać zebranych odpadów. Jeszcze rok temu segregując papier, karton, gazety dostawaliśmy 300-400 złotych za tonę. W tej chwili przedsiębiorstwo otrzymało ofertę na kwotę 10 złotych za tonę, przy czym belowanie 1 tony kosztuje ok 50 złotych. Niestety firmy zajmujące się odpadami, muszą to robić, muszą być utrzymane pewne narzucone poziomy, których niedotrzymanie grozi bardzo dużymi karami finansowymi.

Edyta Babicka- radna

Poprosiła panią Sekretarz, aby Urząd jak najszybciej uporał się z instalacją nowych programów oraz migracją danych. Powiedziała również, że jako Przewodnicząca Komisji Gospodarki i Finansów RM w Wołominie, będzie się temu przyglądała, a Komisja jak najszybciej podejmie prace nad zmianą sposobu naliczania opłat.

Maria Wytrykowska- radna

Podsumowując , powiedziała, że jeśli dyskutowana uchwała zostanie podjęta, to będzie ona obowiązywała od 1 kwietnia br.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Uchwała intencyjna wprowadzona do porządku obrad, nie jest bez powodu. Na Podkarpaciu powstała instalacja termicznego przetwarzania odpadów, dzięki temu rejon ten mógłby oddawać tam odpady za kwotę na poziomie 350 złotych od tony. Jednak właściciel instalacji zaczął przyjmować odpady z Warszawy za ponad 1000 złotych za tonę. Niestety ktoś na to pozwolił, a przez to prawdopodobnie rejon Podkarpacia będzie miał jeszcze wyższe stawki za odpady niż rejon warszawski.

Kazimierz Tarapata- radny

Padło dziś w dyskusji wiele liczb, kalkulacji itd., tylko nie słychać było jak tak naprawdę pomóc najbardziej potrzebującym mieszkańcom.

Elżbieta Radwan-Burmistrz Wołomina

Zgodziła się z radnym. Wyraziła nadzieję, że Klub Radnych PiS poprze uchwałę intencyjną dot. 50% dopłat do gospodarki odpadami z budżetu państwa. Rząd widzi potrzebę i pomaga tym, którzy tego najbardziej oczekują czy to do opłat za prąd czy w formie dodatków mieszkaniowych. To jest systemowo uregulowane. Dlatego Burmistrz jeszcze raz wezwała, aby poprzeć wspólną inicjatywę samorządów tak, aby głos najbardziej potrzebujących mieszkańców został usłyszany.

Robert Kobus- radny

Czy ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminach nie pozwala na zwolnienie z obowiązku opłaty za gospodarowanie odpadami osób, które żyją poniżej minimum socjalnego?

Mecenas Maciej Kielbus

Odpowiedział, że to jest to samo zwolnienie jak w przypadku rodzin wielodzietnych. Rada Gminy, w drodze, uchwały może zwolnić w całości lub w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy w części dotyczącej gospodarstw domowych, których dochód nie przekracza kwoty uprawniającej do świadczeń z pomocy społecznej lub rodziny wielodzietne, o których mowa w ustawie o Karcie Dużej Rodziny. Czyli zwolnienie jest możliwe, częściowe lub całościowe, ale ubytek w tym zakresie musi być pokryty w systemie odpadowym z innych środków pochodzących z budżetu gminy. Alternatywną pomocą są świadczenia społeczne regulowane ustawą o pomocy społecznej.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Dodał, że była o tym mowa na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów. Mieszkanka, która już nie raz zgłaszała problem dużych opłat za gospodarowanie odpadami w przypadku dużej rodziny również zaproponowała, aby Rada rozważyła ten sposób zwolnienia z opłat. Rada weźmie to pod uwagę, przeanalizuje problem z panią Dyrektorem OPS i przy najbliższej zmianie spróbuje to zastosować.

Rober Kobus- radny

Bardzo dużo zostało powiedziane na temat zmiany sposobu naliczania opłat i radny zapytał czy nie warto się zastanowić nad wprowadzeniem opłat uzależnionych od ilości osób w gospodarstwie domowym. Model taki często stosują samorządy w Wielkopolsce.

Mecenas Maciej Kielbus

Metoda ta jest stosowana w różnych częściach kraju. Są z nią związane dwa zasadnicze problemy.

1. jest ona nadal nieszczelna, ponieważ jest modyfikacją metody od mieszkańca, tylko tych mieszkańców grupujemy w poszczególne kategorie, czyli gospodarstwa dwu, trzy, czteroosobowe itd., ale nadal jeżeli ktoś będzie chciał zaniżyć opłatę, będzie się deklarował jako najniższa kategoria gospodarstw domowych.

2. w skali kraju rozbieżnie oceniają tę metodę organy nadzoru. Zdaniem niektórych Regionalnych Izb Obrachunkowych ta metoda jest niezgodna z ustawą. W chwili obecnej co najmniej w dwóch województwach. W woj. lubelski i pomorskim prokuratorzy występują do gmin, które mają taką metodę o to, żeby ją zmienić, bo inaczej będą zaskarżali uchwały do sądów, w związku z czym ta metoda jest obciążona dość dużym ryzykiem prawnym przy jej wprowadzaniu.

Robert Kobus- radny

Czy jest coś takiego jak związki międzygminne w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi? Czy Gmina Wołomin w ogóle zastanawiała się nad takim tematem?

Mecenas Maciej Kielbus

Powiedział, że osobiście jest zwolennikiem związków międzygminnych i uważa, że współpraca międzygminna zwłaszcza w gospodarce odpadami jest przyszłością samorządów. Natomiast problem polega na tym, że jeden z największych związków międzygminnych w Wielkopolsce Piliński Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi właśnie uchwalił stawkę na poziomie 29 złotych od mieszkańca. A więc pomimo tego że gminy połączyły siły, to problemy z tym tematem związane w trochę innym wymiarze doprowadziły do tego, że stawka wzrosła do 29 złotych, a pierwotna propozycja zarządu była na poziomie 33 złotych. A więc związek nie zawsze gwarantuje niższą stawkę, ale jest

to bardzo ciekawa forma pozwalająca przenieść zadania na poziom ponad gminny. Pytanie czy w przypadku Wołomina i okolic miałby to być związek zajmujący się tylko kwestią administracyjną, czy miały się zajmować odbiorem, zagospodarowaniem odpadów. Modeli jest wiele, ale, gminne jednostki aglomeracji warszawskiej powinny podjąć rozmowy w tym zakresie, z tym, że jest to rozwiązanie długoterminowe, a nie na tu i teraz.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Gmina Wołomin jest członkiem Stowarzyszenia Metropolia Warszawa i w tym gronie gmin podwarszawskich, ale również z Warszawą analizujemy różne scenariusze, bo tak jak wspomniał pan mecenas związki międzygminne mogą pełnić różne funkcje i realizować różne zadania. Poszukanie optymalnej formuły będzie wymagało trochę czasu. Mało możliwe jest, aby to Stowarzyszenie stało się związkiem międzygminnym, ale grupowanie się gmin podwarszawskich jest przez Gminę Wołomin analizowane i jeżeli taka konkretna propozycja się pojawi, to Rada ostatecznie poinformowana.

Robert Kobus- radny

Uważa, że związki w tym zakresie na poziomie Metropolii Warszawa, raczej nie będą korzystne dla Gminy Wołomin. Warszawa, która również należy do tego Stowarzyszenia jest na uprzywilejowanej pozycji, a poza tym Gmina Wołomin jest jedną z najbardziej potrzebujących Gmin w tej Metropolii.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że odbyły się rozmowy z przedstawicielami gmin ościennych, aby taki związek powstał.

Robert Kobus- radny

Zadał pytanie dotyczące przetargu na wywóz i zagospodarowanie odpadów: co stanie się jeśli do kolejnego przetargu zgłosi np. trzy, cztery podmioty i akurat wołomińskie MZO wcale nie będzie tym najtańszym i nie ono będzie obsługiwało naszą Gminę. Radny zapytał Prezesa czy dobrze myśli, że MZO jest tylko pośrednikiem, tzn zbiera odpady zwozi je na swój teren, inna firma zajmuje się ich wywozem na RIPOKi, a jeszcze kolejną firmą jest RIPOK, który te odpady zagospodarowuje.

Jarosław Kuśka- Prezes MZO

Odpowiedział, że nie do końca tak jest, bo opisana przez radnego Kobusa sytuacja ma miejsce w przypadku odpadów zmieszanych, natomiast w przypadku odpadów selektywnie zbieranych oraz zielonych MZO zagospodarowuje je we własnym zakresie i tylko w przypadku nadwyżek są przekazywane dalej.

Mecenas Maciej Kiełbus

Pomimo zapowiedzi Ministerstwa Środowiska w ustawie nowelizującej, nie usunięto możliwości organizacji przetargów kompleksowych, czyli przetargów na odbiór i zagospodarowanie, które z założenia zakładają pewne podwykonawstwo względem części funkcji. Były takie pomysły, aby gminy obowiązkowo robiły odrębnie odbiór, odrębnie zagospodarowanie, ale Ministerstwo doszło do wniosku, że to byłaby nad regulacja i Gminy mogą wybierać czy robić osobno odbiór czy odbiór i zagospodarowanie. Modeli jest tutaj kilka, ale wszystkie są zgodne z obowiązującą ustawą.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Gmina organizuje przetarg nieograniczony. Mogą do niego stanąć różnego rodzaju firmy. Tak się po prostu złożyło, że MZO była jedyną firmą, która złożyła ofertę. Gmina dokonała normalnej oceny tej oferty, czy spełnia warunki przetargu, czy gwarantuje realizację usług jakie zostały zapisane w przedmiocie zamówienia i tak też będą odbywały się wszystkie przetargi. Jeżeli MZO nie wygra kolejnego przetargu, to gmina nic nie może na to poradzić. Firma będzie musiała zweryfikować zakres prowadzonej działalności, swoją kolejną ofertę.

Gmina musi działać zgodnie z przepisami, jest zobowiązana przeprowadzić przetarg nieograniczony i takie przetargi będą organizowane.

Robert Kobus- radny

Prezes MZO powiedział, że ostatnie oferty jakie otrzymał z RIPOKów na odbiór odpadów zmieszanych to były 1100 zł i 700 zł netto. Radny przedstawił dane z jednego z RIPOKów z Jarocina, gdzie cena za tonę to 430 złotych za odpady zmieszane, 380 dla związku międzygminnego za tonę. Skąd aż taka różnica?

Mecenas Maciej Kielbus

Po części jest to kwestia popytu i podaży. Poza tym jest to instalacja samorządowa, spółka o charakterze gminnym nakierowana na strumień pochodzący od członków Porozumienia Jarocińskiego, w niewielkim stopniu przyjmująca odpady spoza, w ramach trwałości projektu finansowanego ze środków zewnętrznych, co także wpływa na wartości jakie mogą przyjmować. Natomiast rozmawiając z prezesem tej instalacji, przyznał on wprost, że byli przedstawiciele z Mazowsza, którzy oferowali mu znacznie wyższe ceny, żeby tylko przyjął ich odpady. Prawdą jest, że jest to jedna z najnowocześniejszych instalacji w skali kraju, bardzo intensywnie się rozwijająca, ale koszty inwestycyjne rzeczywiście są imponujące w tym zakresie.

Jarosław Kuśba- Prezes MZO

Powiedział, że cieszy się, że ma aż dwie oferty, bo do tej pory, kiedy MZO robiło rozeznanie na koniec roku, to nikt nawet nie chciał podać ceny jaka będzie na ten rok. Odnośnie przetargu, Prezes powiedział, że chciałby aby były inne startujące w nim firmy, bo każdy może wystartować.

Mecenas Maciej Kielbus

Zdarzają się gminy, w których nie wpływa żadna oferta na odbiór i zagospodarowanie i nie ma komu świadczyć tego typu usług.

Robert Kobus- radny

Powiedział, że dosyć podobny do jarocińskiego zakład, choć może nie na taką skalę, znajduje się w Siedlcach. Oprócz tego, że zagospodarowuje on odpady z Siedlec i całego rejonu, to jeszcze przynosi całkiem niezłe dochody w skali roku do kasy miasta. Odbiegając od naszego rynku krajowego radny zapytał o porównanie polskich systemów zagospodarowania odpadów z niemieckimi. Skoro jesteśmy w Unii Europejskiej, funkcjonujemy na tym samym prawie. I tak kiedy Rada Miejska w Wołominie przyjmie podwyżkę to trzyosobowa rodzina za rok zapłaci 954 złote, taka zaś sama rodzina w Stuttgarcie zapłaci na rok w przeliczeniu na złotówki 464 złote, co dla nich będzie nawet poniżej stawki dziennej pracownika. Skąd aż takie różnice?

Mecenas Maciej Kielbus

To jest kwestia partycypacji przemysłu w kosztach funkcjonowania systemu. W Polsce mamy jedno z najniższych dopłat do tony ze strony producentów, więc rzeczywiście bardzo często w debacie medialnej pojawiają się argumenty, że w Niemczech jest taniej. W Niemczech nie jest taniej. Tam mieszkańcy płacą mniej za odbiór odpadów, dlatego, że część kosztów ponoszą w sklepie kupując produkty, a następnie te środki wracają do systemu w ramach opłaty produktowej. W Polsce ten system dopiero przed nami. Ministerstwo Klimatu rozważa wprowadzenie systemu kaucyjnego. W tej chwili dyskutuje się czy to będą opakowania typu PET czy butelki. Rozstrzygnięcia jeszcze nie zapadły. Kilka lat temu robiono analizy czy nie wprowadzić butelkomatów, wówczas analizy wskazywały na to, że koszt funkcjonowania systemu byłby zbyt drogi. W Polsce szukamy dopiero rozwiązania. Problem polega na tym, że wprowadza się wiele przepisów o charakterze kosztotwórczym i nie są one powiązane z alternatywnymi rozwiązaniami pozwalającymi subsydiować system z innych środków, albo zagospodarować odpady właśnie przez system kaucyjny. Na dzień dzisiejszy system nie motywuje do ograniczenia ilości odpadów, a jesteśmy społeczeństwem cały czas bogacącym się. Na dobrą sprawę jedynie dwa instrumenty w ustawie pozwalają globalnie obniżyć koszty funkcjonowania systemu, a więc przydomowy kompostownik oraz punkty napraw i wymiany produktów niebędących odpadami. Niestety to nie przekłada się w sposób istotny na funkcjonowanie systemu. Mamy nadpodaż odpadów opakowaniowych, mamy problem z frakcją energetyczną. Kilka lat temu, to cementownie płaciły spółkom aby dostarczyły odpady do spalania. Dzisiaj to spółki muszą płacić cementowniom za to, żeby zechciała spalić frakcję energetyczną, bo mamy więcej tego typu odpadów niż możliwości technologiczne.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zamknął dyskusję na temat podwyżki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Uchwała nr **XVII-1/2020** ws metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia wysokości tej opłaty oraz zwolnienia z części opłaty w związku z kompostowaniem bioodpadów w przydomowym kompostowniku wraz z autopoprawką została przyjęta w obecności 19 radnych w głosowaniu jawnym za 10 głosów, przeciw 8, wstrz. 1

Uchwała ws wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości zamieszkałych.

Agnieszka Mikulska- Naczelnik Wydziału Opłat i Podatków Lokalnych

Poprosiła o podjęcie uchwały zawierającej nowy wzór deklaracji opłaty za gospodarowanie odpadami. Konieczność przyjęcia nowego wzoru wynika z podjętej przed chwilą uchwały o zmianie stawek oraz z dwóch aktów prawnych:

1. z ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach i tu formularz musi zawierać takie informacje jak możliwość zadeklarowania chęci kompostowania, wykluczenie nieruchomości niezamieszkałych z systemu, pojawił się także obowiązek segregacji
2. z ustawy o ochronie danych osobowych z maja ubiegłego roku, która dała nam rok na uzupełnienie wzoru formularza o wymagane klauzule.

Pani Naczelnik zgłosiła 2 autopoprawki:

1. w treści uchwały w § 4. 1. skreślamy część zdania „lub powstania na danej nieruchomości odpadów komunalnych”. Czyli §4. 1. będzie brzmiał: „ Deklarację, o której

mowa § 1, właściciel nieruchomości zobowiązany jest złożyć w terminie 14 dni od dnia zamieszkania na danej nieruchomości pierwszego mieszkańca.”

2. Słowo „ulga” zostaje zastąpione słowem „zwolnienie”. Dotyczy to kompostowników.

Uchwał nr **XVII-2/2020** w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej

przez właścicieli nieruchomości zamieszkałych została przyjęta w obecności 20 radnych w głosowaniu jawnym za 19 głosów, przeciw 0, wstrz. 1.

Uchwała w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wołominie na 2020 rok

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Przypomniał radnym, że jest to jedyna Komisja, której plan pracy przyjmuje się w drodze uchwały. Dodał również, że w przypadku kontroli, Komisji Rewizyjnej, powinien być dokładnie przyjęty również zakres tych kontroli

Paweł Rozbicki- radny, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Uważa, że Rada powinna określić co i w jakim zakresie Komisja powinna kontrolować.

Ponieważ zwolniło się miejsce w Komisji Rewizyjnej, ze względu na rezygnację jednej z radnych, dobrze byłoby również od razu wybrać kolejną osobę na to miejsce.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że nie ma takiego punktu w porządku obrad. Ponieważ mamy nowego radnego, który został powołany przez Komisarza Wyborczego wczoraj. Nie było jeszcze okazji ustalić w której komisji radny Marcin Godlewski chciałby pracować, dlatego temat ten zostanie przełożony do następnej sesji.

Edyta Babicka- radna

Zaproponowała, aby Komisja Rewizyjna dokładnie określała kontrolowany okres w poszczególnych instytucjach.

Robert Kobus- radny

Powiedział, że jeżeli chodzi o Komisję Rewizyjną, to kontrola może być kompleksowa lub problemowa. W przypadku Samorządowej Instytucji Kultury Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej i Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich raczej powinny być to kontrole kompleksowe. Jeśli natomiast chodzi o kontrolę obiektów sportowych przy jednostkach oświatowych ich wykorzystanie to raczej będzie to kontrola problemowa.

Paweł Rozbicki- radny, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Przedstawił plan pracy Komisji na rok 2020. Zgodził się także z radnym Robertem Kobusem, że kontrole Samorządowej Instytucji Kultury Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej i Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich powinny być kompleksowe.

Robert Kobus- Radny

Dodał, że jeżeli chodzi o ramy czasowe kontroli ww instytucjach, to należy się zapoznać z dokumentami, kiedy ostatnio takie kontrole miały miejsce.

Wojciech Plichta- radny

Komisja uwzględniła w swoim planie kontrolę obiektów sportowych przy placówkach oświatowych. Radny zapytał co z obiektami rekreacyjnymi takimi jak boiska, sale sportowe, korty tenisowe OSiR?

Paweł Rozbicki- radny, Przewodniczący Rewizyjnej

Odpowiedział, że można to oczywiście dołączyć, ale OSiR był niedawno kontrolowany.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że OSiR i placówki oświatowe to dwie zupełnie różne instytucje i jeżeli miały się tam odbywać kontrole to muszą one być odrębne. Zapytał członków Komisji Rewizyjnej, czy na pewno dadzą radę wykonać przedstawiony przez siebie plan, bo samych obiektów sportowych przy placówkach oświatowych jest bardzo dużo, a są jeszcze inne kontrole.

Karol Cudny- radny

Kontrole obiektów sportowych Komisja w znacznej większości będzie przeprowadzać w sposób ustandaryzowany. Chodzi tu głównie o sprawdzenie dokumentacji związanej z wykorzystaniem tych obiektów na cele oświatowe i komercyjne oraz stan techniczny a także wykorzystanie uzyskanych dochodów z ewentualnego wynajmu tych obiektów. Radny uważa, że te kontrole będą się opierać przede wszystkim na zebranej dokumentacji.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zaproponował, żeby w punkcie dotyczącym kontroli obiektów sportowych przy placówkach oświatowych wyszczególnić przedmiot kontroli, tzn stopień wykorzystania na cele oświatowe, cele komercyjne, jakość oraz względy bezpieczeństwa. Przewodniczący uważa, że jeśli Komisja się na tym szczególnie skupi, to jest to i tak duża kontrola, ponieważ tych placówek jest dużo. Jeżeli kontrola ma być rzetelna, to wypadałoby, żeby Komisja w każdej z tych placówek się pojawiła.

Aneta Adamus- radna

Poprosiła, żeby Rada dobrze zastanowiła się nad ramami czasowymi, żeby te kontrole rzeczywiście były rzetelne.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zaproponował aby do punktu o kontroli obiektów sportowych dodać jeszcze informację jakie lata będą kontrolowane.

Paweł Rozbicki- radny, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Zaproponował, aby to były lata 2018,2019.

Karol Cudny- radny

Placówki oświatowe żyją rytmem roku szkolnego. Większość umów jest podpisywana nie na rok kalendarzowy tylko na rok szkolny, ponieważ dostępność sal jest warunkowana planem lekcji. Dlatego zasadny jest zapis, że kontrola będzie obejmować rok szkolny 2018/2019 i 2019/2020

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Podsumował ustalenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2020.

1. Opiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu za 2019 rok;

2. Przygotowanie wniosku do Rady Miejskiej w Wołominie w sprawie absolutorium dla Burmistrza Wołomina za 2019 rok;
3. Analiza przedłożonego przez Burmistrza Wołomina Raportu o stanie Gminy Wołomin;
4. Kontrola w Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie za okres 2018 -2019;
5. Kontrola w Samorządowej Instytucji Kultury „Park Kulturowy Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku” w Ossowie za okres 2018-2019;
6. Kontrola wykorzystania boisk i sal gimnastycznych przy obiektach oświatowych w zakresie stopnia ich wykorzystania dla celów oświatowych i komercyjnych. Jakość techniczna i względy bezpieczeństwa. Kontrola obejmie rok szkolny 2018/2019 i 2019/2020;
7. Kontrola wybranych zagadnień zleconych komisji przez Radę Miejską.

Uchwała nr **XVII-3/2020** w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wołominie na 2020 rok została przyjęta w obecności 20 radnych w głosowaniu jawnym za 20 głosów, przeciw 0, wstrz.0

O godz 15:30 Przewodniczący ogłosił godzinną przerwę w obradach.

O godzinie 16:45 nastąpiło wznowienie XVIII sesji Rady Miejskiej w Wołominie. Na salę obrad po przerwie nie powrócili radni Paweł Rozbicki, Krzysztof Rembelskie, Janusz Mirowski.

Uchwała ws zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2020

Bożena Wielopolska- Skarbnik Gminy

Przedstawiła wprowadzone zmiany. I tak nastąpiło zwiększenie dochodów w sumie o 18 tys. na projekt „Przestrzeń dla partycypacji”. Projekt opiewa na kwotę 20 tys., ale 2 tys. zostanie dopłacone po rozliczeniu projektu. Między innymi są przeniesienia w projektach OPS realizowanych ze środków unijnych, tj. Program Rodzina Ostoją, Wigor Plus Plus, Otworzymy Twoją Przyszłość. Na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów została zgłoszona autopoprawka dot. punktu przeniesienia środków na zakup oprogramowania do obsługi posiedzeń Rady Miejskiej w Wołominie. Jest to kwota 87 tys. Nastąpiło również przeniesienie środków na wynagrodzenia bezosobowe dla prowadzącego szkolenia pracowników OPS. Jest to projekt „OPS skuteczny”. Szkolenie to będzie prowadziła osoba fizyczna, a środki były zarezerwowane w paragrafie dla firmy. W dniu wczorajszym wpłynęło jeszcze do Wydziału Finansów i Budżetu pismo z Wydziału Gospodarki Komunalnej dot. zabezpieczenia środków na zakup usług transportowych w Gminie Wołomin. Chodzi tu o tzw. linie L. Zabezpieczona w budżecie kwota jest niewystarczająca. Umowa została podpisana do końca 2020 roku i brakuje 1109366 zł. Zostały przeniesione środki w kwocie 310 tys. z budżetu Wydziału Gospodarki Komunalnej oraz 799 366 zł z poręczenia pożyczki dla PWiK. 17 grudnia ubiegłego PWiK podpisało aneks z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, w związku z tym kwota poręczenia zmniejszyła się do 9100 tys. zł na lata 2020-2034.

W związku z tymi zmianami zmianie ulegną załączniki dochodów i wydatków oraz zostanie dodany załącznik inwestycyjny, który nie był dołączony do pierwotnego projektu zmiany uchwały budżetowej na rok 2020 w związku z planem zakupu nowego oprogramowania do

obsługi posiedzeń RM w Wołominie. Nastąpią także zmiany w akcie normatywnym uchwały.

Robert Kobus-radny

Środki, które będą przesuwane na obsługę linii L w części będą z tytułu zmniejszenia kwoty poręczenia dla PWiK a w części zostaną przesunięte z budżetu Wydziału Gospodarki Komunalnej. Radny zapytał z jakiego działu zostaną one zdjęte?

Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Odpowiedziała, że z zimowego utrzymania dróg.

Uchwała nr **XVII-4/2020** ws zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na ro 2020 została podjęta w obecności 16 radnych w głosowaniu jawnym za 16 głosów, przeciw 0, wstrz.0

Uchwała ws zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2020-2034

Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Zmiany w tej uchwale wynikają ze zmian w uchwale budżetowej Gminy na rok 2020. I tak następuje zmiana przedsięwzięcia na zmianę limitów na komunikację publiczną. W 2020 roku była kwota 2100 tys., w roku 2021 kwota 1936 tys. Ulega zmianie 2020 rok 2782750 złotych (kwota ta obejmuje podpisany do 15 lutego aneks, dlatego jest wyższa niż w uchwale budżetowej) i na 2021 rok 2800701 złotych. Ulegają zmianie limity przedsięwzięciu transport zbiorowy autobus linii L40 w 2020 roku 300 tys. po zmianie będzie 336750 złotych. Po rozstrzygnięciu przetargu linia L40 będzie w jednej umowie na komunikację miejską.

Andrzej Fuśnik- radny

Na Komisji Gospodarki i Finansów radni otrzymali informację od pani Dyrektor OPS, że wzrost limitu na świadczenie usług gastronomicznych nie jest spowodowany zwiększeniem ilości wydawanych posiłków tylko zwiększeniem ceny. Jakże były zastosowane procedury w celu wyłonienia firmy i jaką firmę wyłoniono, że aż o 60% ten limit został zwiększony?

Danuta Graszka- Dyrektor OPS

To było zapytanie ofertowe. Zgłosiła się jedna firma, ta sama która świadczyła te usługi w ubiegłym roku. I wzrost ceny posiłku był o 1 złoty w stosunku do zeszłego roku.

Andrzej Fuśnik- radny

Powiedział, że w tym punkcie mamy wzrost o 60% z 199500 tys. do 328500 tys. skoro ilość posiłków nie uległa zmianie, to skąd aż taki wzrost.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zapytał ile w ubiegłym roku OPS wydawał posiłków?

Danuta Graszka- Dyrektor OPS

Odpowiedziała, że ok 100 posiłków miesięcznie.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Poprosił Dyrektor OPS aby wyjaśniła te kwestię do końca sesji.

O godzinie 16:55 na sale obrad powrócił radny Krzysztof Rembelski

Robert Kobus- radny

Zapytał o limity zwiększone dla Klubu Seniora Słoneczna, z 2 tys. Na 8 tys. i zmianę nazwy z „ najem lokalu” na „najem i eksploatację lokalu”. Radny zapytał jak to rozumieć?

Łukasz Marek- Wiceburmistrz Wołomina

Wynika to z nowych zasad finansowania klubów senioralnych. Gmina uruchomiła fundusz senioralny. W zeszłym roku był nabór wniosków i pula środków z OPS została przekazana do Gminy Wołomin. Także na podstawie wniosków, które piszą seniorzy w danym roku, są realizowane w roku następnym. Dlatego też jest zwiększenie środków, ponieważ nie opłaca tego OPS tylko Urząd Miejski w Wołominie.

Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

W umowie na dopłaty został tylko ujęty najem lokalu, z tym, że ten lokal jest jeszcze obciążany opłatą z tytułu energii elektrycznej i centralnego ogrzewania. Na to przychodzą oddzielne rachunki, dlatego doprecyzowaliśmy nazwę przedsięwzięcia. W WPF-ie ujmuje się całość przedsięwzięcia, łącznie z wszystkimi wydatkami.

Andrzej Fuśnik- radny

Na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów była dyskusja na temat najmu pomieszczeń biurowych i garażu przy Armii Krajowej 34 na potrzeby OPS. Radny zwrócił się do Burmistrzów aby zrobić rozeznanie w zasobach lokalowych i działkach gminnych, aby pomyśleć albo o adaptacji albo o budowie nowego budynku na potrzeby OPS-u, bo pracuje tam ok 70 osób w niezbyt sprzyjających warunkach, a koszty najmu to ponad 200 tys . złotych rocznie.

Dariusz Szymanowski- Burmistrz Wołomina

Odpowiedział, że budowa obiektu na potrzeby OPS jest jak najbardziej zasadna. Takie prace są czynione. Jest zlecony projekt budynku na działce usytuowanej na przeciwko Urzędu Miasta. Wymaga to jednak czasu.

Maria Wytrykowska- radna

Świadczenie usług opiekuńczych na rzecz klientów OPS w miejscu ich zamieszkania. Limity na 2020- 1152 tys. na 2021- 0, ale po zmianie jest zmniejszenie na rok 2020 do 892963 natomiast w 2021-1209 tys.

Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Wpisanie kwoty na 2021 rok 1209600 pozwoli na ogłoszenie przetargu na kolejne 2 lata.

Uchwała ws zmiany uchwały dot. udzielenia poręczenia pożyczki zaciągniętej przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o., w Wołominie.

Olga Ludwiniak- Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Poprosiła o podjęcie ww uchwały wraz z autopoprawką zgłoszoną na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Finansów. Zmianie ulega wysokość poręczenia. Spółka wynegocjowała stawkę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i z 30 mln

poręczenia schodzimy na 9100 tys. Miesięczne kwoty poręczenia zmniejszą się z kwoty 1499366 tys. do kwoty 700 tys. od 2020 do 2032 roku.

Uchwała nr **XVII-6/2020** ws zmiany uchwały dot. udzielenia poręczenia pożyczki zaciągniętej przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o., w Wołominie została podjęta w obecności 17 radnych w głosowaniu jawnym za 17 głosów, przeciw 0, wstrz. 0.

Uchwała ws regulaminu organizacyjnego Straży Miejskiej w Wołominie

Jarosław Kielczyk- Komendant Straży Miejskiej w Wołominie

Regulamin w strukturze organizacyjnej Straży Miejskiej powołuje nowy referat,,który będzie się zajmował profilaktyką i ekologią. Związane jest to z zatrudnieniem dodatkowych 4 osób, na które są zabezpieczone środki w budżecie Gminy. Nabory zostały już ogłoszone.

Salę opuściła radna Beata Gomse

Piotr Sikorski- radny

Zapytał czy nowo powstała komórka Straży Miejskiej będzie zajmowała się tylko sprawami ekologii związanymi z badaniem jakości powietrza czy także innymi tematami związanymi z ekologią. Jeśli tak to jakimi?

Jarosław Kielczyk- Komendant Straży Miejskiej w Wołominie

Co raz częściej SM przyjmuje zgłoszenia dot. rannych ptaków. W przypadku takich zgłoszeń trzeba tego ptaka odłowić i w bezpieczny sposób przetransportować do ptasiego azylu. Aby to zrobić w sposób fachowy, pracownicy muszą być przeszkoleni, aby się potrafili właściwie zachować w danej sytuacji.

Agata Bochenek- radna

Zapytała iloma samochodami dysponuje w chwili obecnej SM?

Jarosław Kielczyk- Komendant Straży Miejskiej w Wołominie

Odpowiedział, że obecnie SM posiada 2 samochody. Jeden z nich jest już bardzo wysłużony. Samochody są sprawne, ale sprzęt, który trzeba zabrać na akcje, tzn np. klatki do odławiania zwierząt i inne urządzenia, to w takim samochodzie jest po prostu bardzo ciasno. Aby właściwie przewieźć drona, to jest kilka walizek do zabrania. Dlatego w przyszłości na pewno będzie potrzebny dodatkowy samochód tak, aby SM mogła w godnych warunkach pracować i profesjonalnie świadczyć tego typu usługi.

Uchwała nr **XVII-7/2020** ws regulaminu organizacyjnego Straży Miejskiej w Wołominie została podjęta w obecności 17 radnych w głosowaniu jawnym za 17 głosów, przeciw 0 wstrz. 0

Uchwała ws zmiany uchwały

Marta Domańska-Gawryś- Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji
Poprosiła o podjęcie uchwały ws zmiany uchwały dotyczącej programu rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii. Zmiana podyktowana jest tym, że w zeszłym roku podjęta była uchwała w grudniu a program przyjmowany był w październiku, dlatego też trzeba było poczynić pewne zmiany w budżecie.

Uchwała nr **XVII-8/2020** ws zmiany uchwały została podjęta w obecności 17 radnych w głosowaniu jawnym za 17 głosów, przeciw 0, wstrz. 0

Na sale powróciła radna Beata Gomse

Uchwała ws przyjęcia do realizacji programu Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej- edycja 2019-2020

Marta Domańska-Gawryś- Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji
Jest to program dla naszych mieszkańców pokrzywdzonych przez los. W ubiegłym roku Gmina przystąpiła do konkursy jaki ogłosił Wojewoda Mazowiecki. W drodze tego konkursu uzyskaliśmy prawie 100 tys. złotych. Będzie to trzech asystentów, którzy będą pomagać osobom niepełnosprawnym w dotarciu do różnych instytucji, w dokonywaniu zakupów, a nawet w udziale w różnych artystycznych przedsięwzięciach, np. wyjazd do teatru. Warunkiem podpisania tego przedsięwzięcia przez Wojewodę jest przyjęcie tego programu przez RM.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Poprosił panią Naczelnik o wyjaśnienie jak to będzie technicznie wyglądało?

Marta Domańska-Gawryś- Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji
Odpowiedział, że to będzie polegało na tym, że OPS zatrudni trzech takich asystentów. Koszty ich zatrudnienia będą pokryte właśnie z tych środków od Wojewody. Pod ich opieką będzie co najmniej 10 osób niepełnosprawnych. Ustalą one harmonogram działania, tj harmonogram wyjść, imprez oraz innej pomocy swoim podopiecznym.

Łukasz Marek- Wiceburmistrz

Zapytał czy bilety komunikacji miejskie również będą finansowane z tego programu?

Marta Domańska-Gawryś- Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji
Odpowiedziała, że oczywiście bilety również będą finansowane z tego programu, tak aby ten asystent miał możliwość pomóc takiej osobie niepełnosprawnej.

Łukasz Marek – Wiceburmistrz

Dodał, że jest to 100-procentowe dofinansowanie, a więc gmina z tego tytułu nie ponosi żadnych kosztów.

Andrzej Fuśnik- radny

Zapytał czy są już opracowane procedury na podstawie których będą wyłonieni sami podopieczni?

Marta Domańska-Gawryś- Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Odpowiedziała, że cały program polega na tym, że aby do niego przystąpić, Gmina musiała mieć listę osób, które chciałyby przystąpić do tego programu. Tak więc osoby chętne już są i mamy pewność, że zapotrzebowanie na takie usługi jest. W tej chwili będziemy sprawdzać czy te osoby nie podlegają już pod tego typu usługi. Gdyby tak było, to będziemy się zwracać do innych osób w ramach wolnego naboru.

Robert Kobus- radny

Powiedział, że w Gminie istnieje już podobny program i asystenci osób niepełnosprawnych.

Marta Domańska-Gawryś- Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Odpowiedziała, że tak, ale jest to program dla osób leżących i jest on realizowany przez OPS. Program, o którym dziś mówimy ma dać szansę osobom niesamodzielnym szansę wyjścia z domu.

Robert Kobus- radny

Zapytał, co stanie się kiedy o taką pomoc wystąpi osoba, która będzie spoza tej puli wcześniej zakwalifikowanych osób?

Marta Domańska-Gawryś- Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Odpowiedziała, że program polega na tym, że mamy już gotową listę osób chętnych, którzy wystąpili do pani Burmistrz z prośbą o przystąpienie do tego programu. Zgłosiło się 10 osób i to było podstawą do wystąpienia z wnioskiem do Wojewody. Te osoby teraz musimy zweryfikować, czy nie korzystają już z podobnego programu.

Uchwała nr **XVII-9/2020** ws przyjęcia do realizacji programu Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej- edycja 2019-2020 została podjęta w obecności 18 radnych w głosowaniu jawnym za 18 głosów, przeciw 0, wstrz. 0

Uchwała w sprawie szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w schroniskach dla osób bezdomnych

Tomasz Kryński- Kierownik Działu Pomocy Środowiskowej OPS

Zgodnie z ustawą o pomocy społecznej udzielenie schronienia osobom bezdomnym należy do zadań obowiązkowych Gminy. Udzielenie schronienia następuje poprzez skierowanie osoby do ośrodka wsparcia, którym jest schronisko. Zgodnie z ww wymienioną ustawą pobyt w ośrodkach jest odpłatny, natomiast z uwagi na zmiany tej ustawy, osoby których dochód jest niższy od kryterium dochodowego zawartego w tejże ustawie również zostały zobowiązane do ponoszenia tej odpłatności. Kwota tej odpłatności stanowi 30% dochodu takiej osoby. Spowoduje to również obniżenie kosztów dla Gminy.

Uchwała nr **XVII-10/2020** w sprawie szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w schroniskach dla osób bezdomnych została podjęta w obecności 18 radnych w głosowaniu jawnym za 18 głosów, przeciw 0, wstrz. 0

Uchwała w sprawie Statutu Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 1

Marta Domańska-Gawryś- Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji
Poprosiła o podjęcie ww uchwały. Zmiana w dotychczas obowiązującym statucie polega na tym, że wykreślono w tytule oraz § 1. zwrot „w Wołominie”. Jednocześnie w §17. będzie zapis, że w przypadku, kiedy nie ma dyrektora w pracy, zastępuje go osoba, która jest wskazana w regulaminie organizacyjnym danej jednostki. Jest to zgodne z ustawą o działalności leczniczej.

Uchwała nr **XVII-11/2020** w sprawie Statutu Miejskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Nr 1 została podjęta w obecności 18 radnych w głosowaniu jawnym za 18 głosów, przeciw 0, wstrz.0

Uchwała zmieniająca uchwałę Nr L-56/2019 Rady Miejskiej w Wołominie- dotacja dla niepublicznych szkół i przedszkoli

Grażyna Mościcka- Główna Księgowa ZEASiP

Zgłosiła autopoprawkę w § 1. pkt. 2. zdanie będzie zakończone ; a nie .

Główna zmiana uchwały polega na wprowadzeniu systemu informatycznego do naliczania dotacji dla prywatnych jednostek oświatowych. Do piątego dnia każdego miesiąca będą przyjmowane informacje, na podstawie których będą naliczane te dotacje. Będą one naliczane wg stanu na pierwszy roboczy dzień miesiąca.

Karol Cudny- radny

Wyraził swoje uznanie dla pomysłu wprowadzenia systemu informatycznego do naliczania dotacji. Taki system znacznie usprawni pracę ZEASiP, co jest szczególnie istotne, kiedy z roku na rok kwota wydawana na dotacje dla placówek oświatowych prowadzonych przez inne podmioty istotnie rośnie. Należy pamiętać, że jest to związane ze wzrostem liczby dzieci jak i o tym, że dotacja jest ustawiona ustawowo na poziomie nie mniejszym niż 75% wydatków bieżących ponoszonych w danej gminie na dziecko w przedszkolu. Zarówno podwyżki dla nauczycieli jak i podwyżki płacy minimalnej będą skutkowały wzrostem stawki dotacji dla placówek prywatnych. Wprowadzenie takiego systemu, oprócz tego, że znacznie usprawni pracę, to pozwoli wyeliminować ewentualne błędy w naliczaniu tych dotacji.

Grażyna Mościcka- Główna Księgowa ZEASiP

Dodała, że wprowadzany system na pewno usprawni pracę, a oprócz tego będzie wsparciem merytorycznym. Już na etapie wprowadzania dzieci do systemu, będzie od razu weryfikacja danych.

Uchwała **XVII-12/2020** zmieniająca uchwałę Nr L-56/2019 Rady Miejskiej w Wołominie- dotacja dla niepublicznych szkół i przedszkoli została podjęta w obecności 18 radnych w głosowaniu jawnym za 18 głosów, przeciw 0, wstrz.0

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na najem nieruchomości

Michał Wysocki- Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki nieruchomościami.

Uchwała dotyczy przedłużenia umowy najmu gruntu o powierzchni 361 m² położonego w Wołominie przy ul. Lipiny B. Teren ten dotychczas znajdował się w dzierżawie właścicieli

nieruchomości przyległej. Kolejna umowa będzie zawarta z tymi samymi podmiotami na okres maksymalnie do 3 lat. Proponowana stawka czynszu wynosi 561,60 zł rocznie.

Karol Cudny- radny

O ile w przypadku bardzo małych powierzchni, które w naturalny sposób mogą przynależeć do przyległej nieruchomości, o tyle 361 m² gruntu stanowi kawałek gruntu, który niesie za sobą dość znaczną wartość finansową i opłata roczna za jego najem w podanej wysokości jest, w ocenie radnego, dalekie od jego rynkowej wartości.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Zgodził się, że ta powierzchnia jest znacząca, ale w tym przypadku nieruchomość jest tak usytuowana, że jest w granicach ogrodzenia właściciela nieruchomości sąsiedniej. Gmina nie może z tym nic zrobić, poza wynajęciem tego terenu, bo nie można zmusić właściciela nieruchomości przyległej, aby kupić od Gminy ten teren. Natomiast co do stawki odpowiada ona stawce dawnej opłaty za użytkowanie wieczyste gruntów pod budownictwo mieszkaniowe. Pozornie tak to wygląda, że jest to niewielka kwota, ale jest to kwota odpowiadająca 1% wartości gruntu. Jeżeli wystąpimy do właściciela z propozycją wykupu i podamy wartość rynkową, to może się okazać, że nie zgodzi się on na taką kwotę. Wtedy Rada Miejska musiałaby się zgodzić na udzielenie bonifikaty.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że należy zrobić wszystko aby tę nieruchomość sprzedać, tak aby zyskać podatek od nieruchomości dla Gminy i pozbyć się tego niewygodnego dla miasta terenu.

Uchwała nr **XVII-13/2020** w sprawie wyrażenia zgody na najem nieruchomości została podjęta w obecności 18 radnych w głosowaniu jawnym za 17 głosów, przeciw 0, wstrz. 1

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na najem nieruchomości

Michał Wysocki- Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki nieruchomościami.

Uchwała dotyczy zawarcia kolejnej umowy z tym samym podmiotem na okres 2 lat. Wynajmowana powierzchnia to 1 m² położony w okolicy ul. Sikorskiego ok 100 m przed rondem przy ul. Wileńskiej i Sikorskiego. Jest już w tym miejscu usytuowana tablica reklamowa o powierzchni ok 0,8 m². Proponowana stawka czynszu wynosi 45 zł netto miesięcznie.

Uchwała nr **XVII-14/2020** w sprawie wyrażenia zgody na najem nieruchomości została podjęta w obecności 18 radnych w głosowaniu jawnym za 17 głosów, przeciw 0, wstrz. 1

Uchwała w sprawie zamiany nieruchomości

Michał Wysocki- Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Zgłosił autopoprawkę dot. zmiany Dziennika Ustaw, tj. powinno być Dz.U. 2020 poz 65 z późn.zm. Oraz podstawie prawnej 2 razy wpisano wyraz „nieruchomościami”, dlatego też jeden wykreślono.

Przedmiotowa uchwała dotyczy stanowiącej własność Gminy Wołomin położonej przy ul. Podbiłę, czyli działkę 211/39 jest wcięta w działkę stanowiącą własność osoby prywatnej, jest niewielka, bo ma szerokość kilku metrów. Nie może być samodzielnie zagospodarowana ani zbyt nikomu innemu. Leży ona pomiędzy drogą a nieruchomością prywatną. Obok tej działki po prawej stronie znajdują się 2 małe działki należące do właściciela tej dużej nieruchomości, które właściwie leżą w pasie drogi gminnej i mogłyby być przeznaczone pod poszerzenie ul. Podbiłę. Zasadnym jest w tej sytuacji dokonanie zamiany tej nieruchomości.

Andrzej Fuśnik- radny

Podjęcie tej uchwały nie spowoduje skutków gospodarczych czy społecznych ale spowoduje skutki finansowe. Jaka będzie różnica tych 25 m² , które Gmina musi zapłacić temu właścicielowi?

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Wg operatu szacunkowego ta różnica wynosi ok 3 tys. złotych na korzyść Gminy.

Kazimierz Tarapata- radny

Zapytał czy ta zamiana jest zwiastunem budowy ul. Podbiłę?

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

odpowiedział, że tak, ale nie na razie nie wiadomo kiedy ta budowa ruszy.

Uchwała nr **XVIII-15/2020** w sprawie zamiany nieruchomości została podjęta w obecności 18 radnych w głosowaniu jawnym za 18 głosów, przeciw 0, wstrz. 0

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na najem

Marcin Gałkowski- Naczelnik Wydziału Administracji

Poprosił o podjęcie uchwały ws tak naprawdę przedłużenia umowy najmu części korytarza na parterze budynku Urzędu Miejskiego o powierzchni 12 m² działalność usługową.

Uchwała **XVII-16/2020** w sprawie wyrażenia zgody na najem została podjęta w obecności 17 radnych w głosowaniu jawnym za 17 głosów, przeciw 0, wstrz.0

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powrócił do pytania dot. opłaty za posiłki wydawane przez OPS.

Ewa Jasińska- Główna Księgowa OPS

Wzrost kwoty limitu na 2020 rok wynika z faktu, że w tej chwili podano 100% koszt świadczenia usług gastronomicznych na rzecz klientów OPS zgodnie z podpisaną umową. Natomiast wcześniej w limicie tym podany był tylko 40% wkład własny Gminy Wołomin, ponieważ właśnie 40% tego zadania finansuje Gmina a 60% Wojewoda Mazowiecki. Do WPF-u jest wpisany koszt całkowity na 2020 i 2021 rok.

Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Zgodnie z aktualizacją całego systemu zmienił się wymóg formalny. W chwili obecnej w planie budżetu musimy ująć 100% kwoty z czego 40% to jest wkład Gminy a 60% dotacja Wojewody, a w latach poprzednich był obowiązek wpisywania do plany tylko tego 40% wkładu własnego. Kwota dofinansowania nie uległa zmianie.

Uchwała nr **XVII-5/2020** w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Wołomin na lata 2020 – 2034 została podjęta w obecności 16 radnych w głosowaniu jawnym za 16 głosów, przeciw 0, wstrz. 0

Uchwała ws odwołania składu osobowego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Wołominie

Marek Górski- Przewodniczący Rady

W związku z rezygnacją części radnych, właściwie rozsypał się skład osobowy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, bo zostały 2 osoby z 5-cio osobowego składu. Praca w tej komisji jest pracą trudną i wymagająca dużego zaangażowania, dlatego trzeba dać radnym w niej pracującym czas na odpoczynek i komisję rozwiązać.

Uchwała nr **XVII-17/2020** ws odwołania składu osobowego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Wołominie została podjęta w głosowaniu jawnym w obecności 18 radnych za 18 głosów, przeciw 0, wstrz. 0

Uchwała ws ustalenia składu osobowego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji rady Miejskiej w Wołominie

Marek Górski-Przewodniczący Rady

Przypomniał, że skład osobowy tej Komisji liczy 5 osób. Zgodnie z wymogami prawa muszą w niej być przedstawiciele wszystkich klubów radnych. Przewodniczący poprosił o zgłaszanie kandydatur. Zapytał radne, które dotychczas pracowały w Komisji, tj. Magdalenę Zych, Agatę Bochenek, Marię Wytrykowską czy wyrażają zgodę na pracę w Komisji. Magdalena Zych nie wyraziła zgody. Pani Agata Bochenek wyraziła zgodę. Pani Maria Wytrykowska wyraziła zgodę.

Przewodniczący zapytał radnych Klubu PiS czy mają przemyślane kandydatury?

Przewodniczący ogłosił 5 min przerwy na przemyślenie i zgłoszenie kandydatów do pracy w Komisji przez Klub Radnych PiS. Po przerwie kontynuowano rozmowy na temat składu osobowego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji RM w Wołominie.

Beata Gomse- radna

Zgłosiła kandydatury: swoją, pani Agnieszki Kozy i pana Roberta Kobusa.

Panie Maria Wytrykowska i Agata Bochenek podtrzymały swoją decyzję o kandydowaniu do składu osobowego Komisji.

Piotr Sikorski- radny

Zgłosił kandydaturę Pani Edyty Babickiej.

Edyta Babicka- radna

Powiedział, że nie ma doświadczenia w pracy w tej Komisji, jednak wyraziła zgodę na kandydowanie.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Ponieważ mamy sześć kandydatur, Rada musi każda z nich osobno przegłosować.

Beata Gomse- radna

Powiedziała, że ona rezygnuje z kandydowania jeszcze przed głosowaniem i zaproponowała kandydaturę Pana Krzysztofa Rembelskiego.

Radny Krzysztof Rembelski wyraził na to zgodę.

Agnieszka Koza- radna

Powiedziała, że również rezygnuje z kandydowania.

Robert Kobus- radny

Powiedział, że on również rezygnuje z kandydowania i poprosił aby dobrać jeszcze jedną osobę z Klubu Radnych.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Poprosił radnych aby nie robili sobie żartów. Skład Komisji musi być pięcioosobowy i na pewno muszą być przedstawiciele wszystkich klubów radnych. W chwili obecnej mamy zgłoszone trzy radne z jednego klubu i jednego radnego z drugiego. Czekamy na piątą kandydaturę. Jeżeli będzie więcej niż pięć kandydatur, to Rada musi przegłosować każdą z nich osobno. Natomiast jeśli będzie pięciu kandydatów, to Rada może głosować tzw. blokiem.

W chwili obecnej jest czterech kandydatów.

Edyta Babicka- radna

Powiedziała, że dziwi się dlaczego nikt nie chce pracować w tej Komisji. Po roku jej istnienia są już ustalone zasady jak ma ona funkcjonować.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zachęcał radną Agnieszkę Koze, ponieważ próbowała ona dość aktywnie włączać się w pracę Komisji. Radna chciała mieć dostęp do dokumentów, a praca w komisji by jej to umożliwiła i miałyby jednocześnie wpływ na kierunek prac.

Karol Cudny- radny

Nikogo się nie da zmusić do pracy w jakiejś komisji. Skład czteroosobowy jest o tyle niefortunny, że podczas głosowania może być problem z zajęciem stanowiska. Zapytał w jaki sposób komisja przyjmuje stanowisko w przypadku gdyby nie udało się wyłonić piątej osoby.

Alicja Gawrońska- Radca Prawny

Skład tej komisji zgodnie ze statutem powinien być pięcioosobowy, ale czasami są takie sytuacje jak w tej chwili, że nie jesteśmy w stanie tej piątej osoby wyłonić. Zaproponowała przegłosować tę uchwałę w składzie czteroosobowym. Być może w tzw. międzyczasie ktoś się zdecyduje. Natomiast jeśli chodzi o podejmowanie decyzji w trakcie procedowania skarg i wniosków, to w trakcie głosowania muszą być min. 3 głosy za, żeby zostało przegłosowane dane stanowisko.

Marek Górski- Przewodniczący Rady ponownie ogłosił 5 min przerwy w obradach.

Po przewie:

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Do pracy w Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zostały zgłoszone 4 osoby, tj:

- Agata Bochenek
- Maria Wytrykowska
- Edyta Babicka
- Krzysztof Rembelski.

Uchwała nr **XVII-18/2020** ws ustalenia składu osobowego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji została przyjęta w głosowaniu jawnym w obecności 17 radnych, za 17 głosów, przeciw 0, wstrz.0.

Salę obrad opuścił radny Janusz Mirowski

Uchwała w sprawie zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina

Piotr Sikorski- radny

Podjęcie tej uchwały pozwoli Gminie przede wszystkim na zaprowadzenie porządku oraz bezpieczeństwa pasażerów w rejonie stacji PKP. Do tej pory sytuacja wygląda tak, że PKP zrobiło modernizację torów oraz peronów, natomiast całe otoczenie pozostało bez jakichkolwiek prac. Radny uważa, że korzyści z tej inwestycji dla mieszkańców będą znacznie większe, niż ryzyko, które ponosi Gmina.

Uchwała nr **XVII-19/2020** w sprawie zaopiniowania działań Burmistrza Wołomina została podjęta w obecności 18 radnych w głosowaniu jawnym za 18 głosów przeciw 0, wstrz.0

Uchwała w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego obchodów 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej

Wojciech Plichta- radny

Jakiś czas temu zapewniano radnych, że będzie opracowane logo dot. obchodów 100 Rocznicy Bitwy Warszawskiej. Czy jest ono już gotowe?

Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że logo już funkcjonuje. Jest opracowane na bazie dotychczasowego logo, tak aby nie tworzyć nowej identyfikacji wizualnej. Jest uniwersalne, w barwach narodowych. Niebawem odbędzie się spotkanie z innymi samorządami dotyczące wspólnych uroczystości obchodów 100 Rocznicy Bitwy Warszawskiej. Na stronie internetowej zostanie opublikowany program tych obchodów.

Karol Cudny- radny

Stara się być na bieżąco ze sprawami związanymi z budowa Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 roku. W tym miesiącu a najdalej w przyszłym będzie rozstrzygnięcie przetargu, na które czekamy od 6 grudnia ubiegłego roku.

Uchwała nr **XVII-20/2020** w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego obchodów 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej została podjęta w obecności 16 radnych w głosowaniu jawnym za 16 głosów, przeciw 0, wstrz. 0

Uchwała w sprawie przyjęcia stanowiska w zakresie gospodarki odpadami

Edyta Babicka- radna, Przewodnicząca Komisji Gospodarki i Finansów

Uchwała ta jest uchwałą intencyjną. Gospodarka odpadami to od jakiegoś czasu trudny temat, a wciąż rosnące ceny w tym temacie zmuszają Radę do szukania rozwiązania. Wiele rad gmin podjęło już podobne uchwały. Uchwała została przygotowana w porozumieniu z panią Sekretarz. Radna odczytała treść projektu uchwały.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Nie chodzi o to, aby w jakiś sposób ratować Gminę, bo cały system ma się bilansować i ma być finansowany z opłat mieszkańców. Gmina tylko realizuje zadania wyznaczone ustawą. To mieszkańcy w całości ponoszą koszt. W chwili obecnej nie działają regulacje dotyczące odpowiedzialności producentów. Pani sekretarz wyraziła swoje zadowolenie, że Rada chce wspierać mieszkańców, bo skutki tych regulacji najbardziej ponoszą właśnie oni, bo to oni płacą i będą płacić co raz więcej. Na razie jest to uchwała intencyjna, ale za nią powinny pójść realne działania. I nie mają tu znaczenia barwy polityczne, wszyscy produkujemy śmieci i nawet jeśli są jeszcze gminy w których opłata wynosi 4 zł od mieszkańca, to prędzej czy później się to skończy. Dlatego wszyscy solidarnie musimy zawalczyć o rozwiązanie tego problemu.

Karol Cudny- radny

Postulat dopłaty w wysokości 50% dopłaty niesie za sobą jeszcze pewną konsekwencję, tzn. Rząd za każdym razem myśląc o jakiejś regulacji jest zobowiązany stworzyć ocenę skutków regulacji, ale zwykle nie przykłada się do niej istotnej wagi. Zobowiązanie takiej dopłaty byłoby świetną oceną skutków regulacji i mogłoby skłonić Rząd do roztropniejszego podejmowania decyzji, nie tak jak w przypadku podwyżek dla nauczycieli, kiedy to rozporządzeniem zmienił kwotę bazową, dał słuszne podwyżki, po czym nie wyrównał powstałej różnicy subwencją. Jak wiadomo spowodowało to, bardzo duże obciążenie samorządów.

Piotr Sikorski- radny

Bardzo ważnym punktem jest ten, który mówi o zwiększeniu skuteczności powrotu opakowań do producentów lub bezpośrednie obciążenie producentów kosztami związanymi z ich recyklingiem. Powinny zostać również wprowadzone mechanizmy regulujące stawki opłat za gospodarowanie poszczególnych frakcji odpadów obowiązujących w instalacjach komunalnych. Bo póki co stawkę ustawodawca reguluje, natomiast na instalacjach jest to nieuregulowane i dlatego są takie różnice w cenach w różnych częściach kraju. Z racji położenia geograficznego Gminy Wołomin taka uchwała jest jak najbardziej zasadna.

Kazimierz Tarapata- radny

Powiedział, że ma zastrzeżenie do ostatniego punktu uchwały, tj. wprowadzenie rozwiązań pozwalających na identyfikację lokatora w zabudowie wielorodzinnej w zakresie segregacji odpadów. Radny uważa, że tym powinien się zająć administrator tych budynków wielorodzinnych, że jest to zbyt błaha sprawa dla organów państwowych.

Marek Górski- radny

Przyznał trochę racji radnemu Tarapacie, ponieważ podstawa prawna pewne rzeczy określa i dopóki odpowiedni przepis nie znajdzie się w ustawie, to nie możliwości do niczego przymusić, ani właściciela posesji ani nawet administratorów zabudowy wielorodzinnej. Jeżeli nawet jest coś na wyrost w tej uchwale, to będzie sygnał do podjęcia jakichkolwiek działań dla rządzących, aby wreszcie wprowadzić odpowiednie regulacje.

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Wracając do zabudowy wielorodzinnej, która jest rzeczywiście kłopotliwa. W tej chwili ustawa w znaczny sposób ogranicza gminy, aby w skuteczny sposób identyfikować te osoby, które nie będą prowadzić selektywnej zbiórki, bo wszyscy wiedzą, że wystarczy jeden lokator, który nie będzie jej prowadził i niestety wzrost opłaty dotknie wszystkich jego sąsiadów. Ten zapis jest po to aby wywołać ten temat, bo jeżeli nie zwrócimy uwagi na zabudowę wielorodzinną, jej mieszkańcy staną się tak naprawdę ofiarami tych wszystkich zmian.

Karol Cudny- radny

Postulat być może i jest na wyrost, ale radnemu się wydaje, że to wszystko rozchodzi się o ochronę danych osobowych. Jeżeli upoważnimy zarządcę do tego aby dbał i pilnował tej selektywnej zbiórki i będzie on miał ustawowe prawo do przetwarzania danych osobowych w tym zakresie, na pewno usprawni to wykonywanie tych czynności. Poza tym regulacje ustawowe w tym zakresie są potrzebne, bo gdyby każda spółdzielnia w skali kraju miała sama ustalać te działania, to powstałby po prostu chaos.

Uchwała nr **XVII-21/2020** w sprawie przyjęcia stanowiska w zakresie gospodarki odpadami została podjęta w obecności 16 radnych w głosowaniu jawnym za 14 głosów, przeciw 0, wstrz. 2

Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

W imieniu pani Burmistrz i wszystkich mieszkańców podziękowała Radzie za podjęcie tej uchwały i powiedziała, że to jest dobry prognostyk dla wspólnych prac na tym systemem.

Pkt. 9

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że radni otrzymali sprawozdanie Burmistrza z pacy między sesjami (zał nr 9 do niniejszego protokołu). Zapytał czy są pytania do tego sprawozdania.

Piotr Sikorski- radny

Zapytał o zaplanowane na poprzedni dzień spotkanie z PKP, czy pan Wiceburmistrz wie dlaczego to spotkanie się nie odbyło i czy podano już nowy termin takiego spotkania.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że nie.

Pkt. 10

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Wpływają do biura Rady interpelacje. Są one na bieżąco przekazywane do Burmistrza. Czasem jednak odpowiedź na nie wymaga więcej czasu.

Robert Kobus- radny

Jeżeli chodzi o interpelacje czy też pytania na sesji, na poprzedniej sesji radny zapytał o tzw. salony gier zlokalizowane na terenie Gminy. Radny miał otrzymać pisemną odpowiedź w tej sprawie i do dnia sesji nie otrzymał.

Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że przygotował odpowiedź ustną i że odpowie na posiedzeniu kolejnej komisji, ale oczywiście przygotuje Radnemu odpowiedź pisemną. Pracownicy dokonali analizy. Jest to temat niezależny od Gminy Wołomin. Zaangażowane są tu służby państwowe, kwestie podatkowe. Gmina nie prowadzi takiej ewidencji, ponieważ to jest przestępstwo karane na mocy Kodeksu Karnego i Gmina nie uprawnienia żeby ingerować nawet poprzez Straż Miejską.

Robert Kobus- radny

Zadał pytanie dot. sprawozdania Burmistrza. W dniu 20 stycznia odbyło się spotkanie w kamienicy przy ul. Warszawskiej 11. Radny poprosił o kilka słów na ten temat.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

20 stycznia 2020 roku odbyło się spotkanie z mieszkańcami kamienicy przy ul. Warszawskiej 11, przedstawicielami Urzędu oraz osobami publicznymi, tzn. byli obecni panowie Jan Śpiewak, Piotr Ikonowicz. Pan Burmistrz właśnie przygotowuje odpowiedź na interpelację złożoną przez radnego Roberta Kobusa. Przeprosił radnego, że tyle to trwa, ale sprawa jest dynamiczna oraz zobowiązał się w najbliższych dniach przygotować tę odpowiedź.

Robert Kobus- radny

Powiedział, że zadał w tej interpelacji proste pytanie i to na początku grudnia.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że gdyby to było proste pytanie, to nie byłaby to interpelacja. Radny poruszył w tej interpelacji trzy zagadnienia problemowe, na które Urząd chce rzetelnie odpowiedzieć, dlatego to tyle trwa.

Mieszkanka kamienicy 1

Poinformowała, że mieszkańcy złożyli wniosek aby Gmina jak najdłużej wstrzymała się z wydaniem kamienicy nowemu właścicielowi, ponieważ działa on na szkodę mieszkańców. Toczą się również sprawy sądowe wytoczone przez mieszkańców kamienicy. Mieszkanka przekazała również informacje, że prawdopodobnie właściciel kamienicy wytoczy sprawę zarówno Gminie jak i mieszkańcom.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Poinformował, że żadne pozwы jeszcze do Urzędu nie wpłynęły.

Bogdan Sawicki- radny

Czy w czasie kiedy Gmina administrowała kamienicą były sytuacje, że były odłączane media mieszkańcom itp.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Odkąd zmienił się właściciel kamienicy już takie sytuacje się pojawiały. Gmina nadal administruje tym budynkiem. Natomiast w latach poprzednich takich sytuacji nie było.

Bogdan Sawicki- radny

Zapytał czy nowy właściciel jest już prawowitym właścicielem tego budynku?

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Powiedział, że Gmina Wołomin nigdy nie była i nie jest właścicielem tej kamienicy. Pan o którym mowa, jest właścicielem. Jest zawarta umowa aktem notarialnym, Sąd Wieceystoksięgowy ujawnił akt własności. Nie ma podstaw, żeby twierdzić, że jest inaczej.

Robert Kobus- radny

Zapytał ile osób w sumie zamieszkuje tę kamienicę? I ilu spośród nich jest tzw. lokatorami komunalnymi?

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

O ile dobrze pamięta, to jest tam 15 lokali mieszkalnych, nie jest pewien czy wszystkie są zamieszkałe przez tzw. lokatorów komunalnych. Prawdopodobnie jeden lub dwa nie. To jest tak naprawdę zaszłość. Zostaliśmy niejako przez poprzedni system obdarzeni tym tematem. W 1983 roku kamienica została przymusowo oddana w zarządzanie Gminie. Czyli zawsze był właściciel, ale zarządcą stała się Gmina. I tak zostało. Zmienił się system, pojawił się nowy właściciel.

Robert Kobus- radny

Zapytał kiedy ostatnio były przyznawane lokale komunalne w tym budynku?

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że nie pamięta. Jeżeli radny sobie życzy to odpowie w interpelacji.

Mieszkanka kamienicy 2

Powiedziała, że przydział na mieszkanie dostała w kwietniu 2016 roku. Jeżeli kamienica już wtedy była sprzedana, to dlaczego dostała przydział na ten lokal? Dodała także, że wyremontowała przydzielony lokal, ponieważ jego stan nie pozwalał na zamieszkanie. Kosztowało ją to dużo pracy i pieniędzy. Od 2017 roku jest nękana. Dostaje od nowego właściciela pisma z kwotą czynszu do zapłaty, a w przypadku nieuiszczenia, odsetki za zwłokę mają wynosić 17,50 za dzień. W związku z tym kwota samych odsetek jest ogromna. Mieszkanka ma 88 lat i i przez tę sytuację żyje w ciągłym stresie i nerwach.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że współczuje Mieszkance kamienicy. Powiedział także, że wydaje mu się, że ujawnienie nowego właściciela kamienicy nastąpiło już po kresie, kiedy otrzymała przydział na ten lokal.

Mieszkanka kamienicy 1

Przyznała rację panu Burmistrzowi, że lokal miał właściciela, a zarządzaniem kamienicą w imieniu Miasta Wołomin zajmowało się Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. Na początku 2017 roku napisane przez mieszkańców pismo do P. Burmistrz, że przychodzi do nich mężczyzna, który twierdzi, że jest właścicielem kamienicy, żąda od nich określonych czynności. Pismo to zawierało również pytanie czy jest to prawda, że jest nowy właściciel nieruchomości. Mieszkańcy otrzymali pismo, że faktycznie został ujawniony w księdze wieczystej nowy właściciel. Mieszkańcy w dalszym ciągu mają ważne umowy uprawniające ich do lokali, które zawarli z Gminą, a właściwie z Przedsiębiorstwem Komunalnym. Do Przedsiębiorstwa płacą czynsz, rachunki za ogrzewanie, za wodę nie,

bo nowy właściciel wypowiedział umowę. Mieszkanka zapytała co dalej? Każdy z mieszkańców dostał lokal z przydziału Gminy. Mieszkańcy boją się, że kiedy kamienica zostanie przekazana, to stracą swoje lokale, bo wg nich nowy właściciel działa niezgodnie z prawem.

Bogdan Sawicki- radny

Zapytał mieszkankę kamienicy, jak mieszkańcy egzystują, skoro nie mają dostępu do wody?

Mieszkanka kamienicy 2

Odpowiedziała, że w chwili obecnej mieszkańcy mają już dostęp do wody, ponieważ na spotkaniu, które odbyło się 2 grudnia ubiegłego roku zapadły pewne ustalenia. Mieszkańcy zapłacili część kwoty i nowy właściciel przyłączył wodę. Pełnomocnik nowego właściciela, powiedział, że inne ustalenia z tego spotkania są nieaktualne, ponieważ mieszkańcy zwrócili się o pomoc do telewizji. Na tę chwilę na jednej z klatek jest wyłączony prąd. Mieszkańcy muszą chodzić z latarkami.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Powiedział, że informacje przekazane przez mieszkankę są dla niego nowe. Nie miał on dotąd informacji, że pełnomocnik właściciela nieruchomości odwołał te wszystkie ustalenia. Gmina weźmie pod uwagę te nowe okoliczności. Jak już było wspomniane dnia 2 grudnia 2019 roku odbyło się spotkanie pomiędzy panem Burmistrzem, nowym współwłaścicielem kamienicy i jej mieszkańcami. Na tym spotkaniu wiele kwestii zostało wyjaśnionych, zapadły pewne ustalenia dotyczące podłączenia na nowo wody. Wszystko szło w dobrym kierunku. Pełnomocnik współwłaściciela zadeklarował, że jeśli mieszkańcy zaczną płacić zaliczki na opłaty za wodę, to wycofa pozwy sądowe, które złożył przeciwko niektórym z nich. Pan Burmistrz napisał pismo do programu „Sprawa dla Reportera”, aby podczas tego programu sprawę ugodowo załatwić. Niestety to się nie udało. Wg Burmistrza doszło tam do pewnego rodzaju manipulacji., dlatego też wszystkie dotychczasowe ustalenia zmierzające do zawarcia ugody są obecnie nieaktualne. Pan Burmistrz rozumie, że mieszkańcy szukają pomocy, ale sytuacja jest taka, że Gmina w końcu będzie musiała wydać te nieruchomości właścicielowi.

Mieszkanka kamienicy 2

Powiedziała, że mieszkańcy proszą o jak najdłuższe niewydawanie tej nieruchomości, po to, aby ustalić pewne fakty, tzn. w jaki sposób został nabyta ta kamienica, czy ta transakcja została przeprowadzona zgodnie z prawem. Mieszkańcy sami nie mogą tego sprawdzić, natomiast Gmina może to sprawdzić.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Powiedział, że nie ma powodów, żeby kwestionować zawarcie umowy notarialnej przez osobę zaufania publicznego jakim jest notariusz. Gmina ani Burmistrz nie ma uprawnień, żeby kwestionować postanowienia sądowe o wpisie do księgi wieczystej. Zapytał mieszkańców co wg nich Burmistrz ma zrobić?

Mieszkanka kamienicy 2

Zaproponowała, aby Gmina pomogła odzyskać poniesione wkłady. Nowy właściciel jest od 2016 roku, więc nakłady poniesione przez Gminę powinien zwrócić.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Gmina oczywiście w miarę możliwości będzie się starała odzyskać poniesione nakłady, ale najprawdopodobniej właściciel będzie miał roszczenia w stosunku do Gminy. Była szansa załatwić tę sprawę w miarę szybko, na razie nie rozpatrując kwestii tych roszczeń, bo w tej kwestii na pewno bez sprawy sądowej się nie obejdzie. Pan Burmistrz liczył na to, że nowy właściciel przejmie nieruchomość bez szkody dla mieszkańców, bo umowy są nadal gwarantowane. Dlatego w projekcie protokołu wydania nieruchomości został zawarty zapis, że te roszczenia na razie zostaną odłożone, tylko dlatego aby mieszkańcy mogli spokojnie ułożyć sobie stosunki z nowym właścicielem. Niestety stało się inaczej.

Mieszkanka kamienicy 2

Powiedziała, że nowy właściciel od samego początku powiedział, że Gmina ani Przedsiębiorstwo Komunalne nie jest dla niego stroną. Nie uznaje on umów mieszkańców podpisanych z Gminą. Wg Mieszkanki właściciel nie chce przejąć tej kamienicy z lokatorami. Poprosiła o to aby gmina przydzieliła mieszkańcom kamienicy nowe lokale, albo pomogła tak, żeby osoby, które są starsze, schorowane mogły spokojnie gdzieś mieszkać. To jest stary budynek, a ponacinane rury dodatkowo mogły go jeszcze uszkodzić i to jest tylko kwestią czasu, aż wydarzy się tam jakaś tragedia.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Ubolewa nad tym co się dzieje w tej kamienicy. Nie akceptuje tego, bo nikt tego chyba nie akceptuje, ale stan faktyczny jest taki a nie inny.

Mieszkanka kamienicy 2

Czyli jednym słowem mieszkańcy są na łasce właściciela.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Złożyli Państwo wnioski o zakwalifikowanie na listę. Zasady przydziału lokali uchwała Rada Miejska. Wg większości wniosków wnioskodawcy nie spełniają kryteriów do takich przydziałów. Niestety Gmina jest związana uchwałą radnych i nic nie może zrobić. No bo nie może pominąć tych, którzy kryteria spełniają. Jest to sytuacja patowa, dlatego Gmina dążyła do tego aby załatwić tę sprawę i tak naprawdę było już blisko, ale to co się stało uniemożliwia na tę chwilę kompromis. Zdaniem Burmistrza program telewizyjny wszystko zepsuł.

Mieszkanka kamienicy 2

Program powstał jeszcze przed tym spotkaniem i był tak naprawdę o tym co człowiek może uczynić drugiemu człowiekowi. Zdaniem Mieszkanki, właściciel zrobił to wszystko na pokaz. Robi on wszystko żeby nie przejąć tej kamienicy.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Zaapelował jeszcze raz do wszystkich aby się spotkać, nie iść w kierunku sądów, bo nie doprowadzi do niczego. Próba porozumienia, to jest droga, aby tę sprawę załatwić.

Wojciech Pilchta- radny

Powiedział, że dialog jest w tej patowej sytuacji wskazany. Zapytał czy Burmistrz zamierza coś zrobić z wyemitowanymi kłamstwami zrobić?

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Nie może spokojnie siedzieć, jeżeli ktoś na jego prawdziwe słowa odpowiada że kłamie. Dlatego rozważa wraz z Panią Burmistrz podjęcie odpowiednich kroków prawnych.

Mieszkanka kamienicy 2

Zaproponowała, żeby reporterka przedstawiła całe nagranie tego programu, ponieważ wiele rzeczy było wyciętych. Kontekst widzieli wszyscy, natomiast cały materiał był czterogodzinny i całość na pewno wiele rzeczy wyjaśni.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Podziękował mieszkance za ten głos. Powiedział, że z doświadczenia wie jak się odbywają takie programy. Nie wie kto zawinił w tym przypadku, ale to już się stało, cała Polska to słyszała.

Piotr Sikorski- radny

Czyli teraz jest jasność, że bardzo wiele rzeczy z tego nagrania zostało wycięte, a pokazane to, co miało być pokazane. Zapytał kiedy pełnomocnik właściciela odwołał te wszystkie ustalenia?

Mieszkanka kamienicy 2

Odpowiedziała, że rozmawiała z nim w przeddzień sesji, bo chciała się dowiedzieć czy w dalszym ciągu reprezentuje on właściciela kamienicy. Z rozmowy tej wynikało, że nadal jest pełnomocnikiem właściciela i poinformował jakie kroki podejmie wobec wszystkich mieszkańców kamienicy.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Pełnomocnik podjął kroki prawne, ale zawsze te kroki można cofnąć. Jeszcze można wrócić do rozmów. Jeszcze raz zaapelował aby do tego wrócić.,

Agnieszka Koza- radna

Rozumie, że jest właściciel kamienicy. Jest Przedsiębiorstwo Komunalne, które administruje tym budynkiem i są mieszkańcy, którzy mają umowy podpisane z Przedsiębiorstwem Komunalnym i to Przedsiębiorstwu płaca czynsz. Czy w jakikolwiek sposób Przedsiębiorstwo Komunalne rozlicza się z właścicielem?

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

To jest tak zwane administrowanie bez zlecenia. Gmina weszła w ten obowiązek zarządzania, kiedy właściciel jeszcze nie zarządzał. Tak naprawdę powinien on przejąć tę nieruchomość i dalej to kontynuować. W takiej sytuacji trzeba się rozliczyć. Tak naprawdę pewnie dojdzie do sporu między Gminą, a właścicielem, mieszkańcy są poza nim, bo nadal obowiązują umowy zawarte z Przedsiębiorstwem Komunalnym. Trzeba zrobić wszystko aby polubownie przekazać to zarządzanie kamienicą, bo takie jest prawo.

Agnieszka Koza- radna

Rozumie, że Przedsiębiorstwo w tej chwili nie płaci żadnych pieniędzy właścicielowi.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Powiedział, że nie bo nie ma na te chwilę komunikacji.

Robert Kobus- radny

Burmistrz wspomniał, że w zasadzie żadnemu z lokatorów nie należy się lokal komunalny, bo nie spełniają oni określonych warunków. Co się zmieniło w tej kwestii? Bo jedna z mieszkanek, która zabierała głos cztery lata temu dostała mieszkanie w tej kamienicy i wtedy spełniała warunki. Czy dyskwalifikuje ją to, że w tej chwili ma lokal? Co się stanie z tymi osobami, jeżeli nowy właściciel wyrzuci ich z tych lokali.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że właściciel nie ma prawa tego zrobić., ponieważ jest ustawa, która chroni najemców. Po przejęciu kamienicy jest co najmniej trzyletni okres gwarantujący możliwość zamieszkiwania w tych lokalach. Co nie znaczy, że po tym czasie lokatorzy zostaną wyrzuceni.

Robert Kobus- radny

Czy Burmistrz ma informacje, że właściciel podejmował próby wymeldowania tych osób z kamienicy?

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że nie ma takich informacji.

Robert Kobus- radny

Poprosił o sprawdzenie tych informacji.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Zobowiązał się napisać to w ww interpelacji.

Piotr Sikorski- radny

Upewnił się, czy kamienica nie odebrana przez właściciela musi być zarządzana przez miasto?

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że tak.

Piotr Sikorski- radny

Uważa, że w związku z tym właścicielowi jest na rękę jak najdłużej nie przejmować tej kamienicy.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Cały czas słyszy, że Gmina się nie interesuje, nie pomaga. W tym szczególnym przypadku w ubiegłym roku Gmina zwróciła się do współwłaścicieli z propozycją odkupienia tej nieruchomości. Niestety odpowiedź była negatywna, współwłaściciele nie zgodzili się na tę propozycję. Gmina naprawdę robi co może, ale sytuacja prawna jest jaka jest. Jedyne co w tej sytuacji można, dogadać i polubownie załatwić wszystkie kwestie.

Mieszkanka kamienicy 2

Dodała, że nowy właściciel nieruchomości chciał wymeldować trzy osoby.

Piotr Sikorski- radny

Sprawa jest patowa i trudna. Jednak może warto wrócić do negocjacji. Być może w ostatnich dniach było zbyt wiele emocji z nią związanych i stąd posunięcia pełnomocnika właściciela. Być może jeszcze jest szansa jeszcze na jakieś porozumienie.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Zaproponował, że może się podjąć mediacji. Aby zaprosić właściciela wraz z jego pełnomocnikiem i mieszkańców, aby jeszcze raz spróbować się dogadać.

Mieszkanka kamienicy 2

Mieszkańcy liczą na mediację, aby to Gmina wystąpiła z taką propozycją do właściciela, bo wspomniane działania toczą się od 2017 roku. To nie jest kwestia kilku tygodni. Sprawy sądowe są zakładane, umarzane. Na ostatnim spotkaniu okazało się, że rzecznik prasowy Policji nie wiedział o wszystkich wydarzeniach z tym związanych. I to nie jest tak, że te wydarzenia się nasiliły po emisji programu telewizyjnego. One się działy dużo wcześniej i dlatego powstał ten program, bo mieszkańcy nie mogli sobie poradzić.

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Jednak sprawa wymknęła się spod kontroli właśnie po tym programie. Jeszcze raz zaapelował do powrotu do rozmów.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zobowiązał się włączyć i czynnie pomóc w rozwiązaniu tej sprawy. Nie zawsze udaje się, aby program telewizyjny załatwił sprawę. Zawsze może się zdarzyć, że ktoś to wykorzysta i robi swój interes na krzywdzie innych. Zaproponował aby nie angażować kolejnych osób i nie rozwiązywać tej sprawy politycznie. Rada nie może dowolnie zmieniać przepisów prawa miejscowego. Zmiany w zasadach przyznawania lokali mieszkalnych ze względu na mieszkańców jednej kamienicy, mogłyby być szkodliwe dla innych mieszkańców, którzy być może mają jeszcze trudniejszą sytuację życiową i lokalową.

Karol cudny- radny

To jest tak, że osoby działające w dobrej wierze, nie ujmując im ich zasług, czasem w imię jakiejś słusznej idei, ignorują pewne sprawy związane z prawem. Zarówno Rada, Pani Burmistrz czy urzędnicy muszą działać na podstawie i w granicach prawa. I czasem nawet w słusznej sprawie, nie wolno tych przepisów ignorować. Ponieważ prawo obowiązuje wszystkich, także nowego właściciela nieruchomości, który w przypadku naruszenia tego prawa powinien za to ponieść odpowiedzialność. Mieszkańcy mogą w tej kwestii skorzystać z chociażby z bezpłatnej pomocy prawnej, która jest dostępna w Urzędzie. Państwo mówią o wzajemnych roszczeniach w przypadku przekazania nieruchomości. Jakie roszczenia wobec Urzędu może mieć nowy właściciel i jak się to ma do roszczeń Gminy w stosunku do właściciela?

Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Chciałby się uchylić od odpowiedzi na to pytanie, ponieważ nie wie jakie to mogą być roszczenia.

Marek Górski- Przewodniczący Rady

Podziękował mieszkańcom za przybycie i za zaufanie. Zapewnił, że Rada postara się włączyć w działania, aby jak najszybciej rozwiązać tę sprawę.

W związku z wyczerpaniem ustalonego porządku obrad, Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Górski zamknął XVII sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 23 stycznia 2020 roku o godz. 19:35. Podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu. Protokoły z głosowania imiennego stanowią załącznik Nr 13 do niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Elżbieta Żak

Karol Cudny

Marek Górski